



DZIŚ STREFA BIZNESU

POLSKA POTĘGĄ W PRODUKCJI ZNICZY
NASZ KRAJ JEST PIERWSZY W EUROPIE I DRUGI NA ŚWIECIENr ISSN 2353-6152
Nr indeksu 350-206

www.gazetawroclawska.pl

Nr 250 | Cena 5 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 27.10.2026

78
lat

Gazeta WROCLAWSKA

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Technologia

Wrocławska firma wygrała konkurs i robi karierę za oceanem

Startup Gekko Photonics z Wrocławia zdobył milion dolarów w amerykańskim konkursie dla innowacyjnych przedsiębiorstw
– Str. 4

Czernica

PGZ rozbudowuje fabrykę i zwiększy zatrudnienie

Zakład PIT-RADWAR zostanie powiększony i wyposażony w ponad sto nowych maszyn. Firma zapowiada wzrost zatrudnienia o blisko 50 proc.
– Str. 5

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i aresztował na trzy miesiące 30-latkę podejrzaną o uporczywe nękanie byłej partnerki
– Str. 5

Piłkarze Śląska Wrocław w ekstraklasie wreszcie są nad kreską. Czas na Puchar Polski – teraz przed nimi mecz z Odrą w Opolu
– Str. 16



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

Nasz temat

Po naszej interwencji zmieni się prawo dotyczące ładowania aut hybrydowych?

Konrad Bałajewicz

Po interwencji „Gazety Wrocławskiej” kierowcy w stolicy Dolnego Śląska nie będą już karani za ładowanie samochodów hybrydowych na ładowarkach dla aut w pełni elektrycznych. Urzędnicy przyznali, że prawo jest niespójne i zapowiadają wniosek do ministerstwa o ujednolicenie przepisów.

Przy ul. św. Wita, między ul. Wita Stwosza a pl. Nowy Targ, jest publiczna ładowarka dla aut elektrycznych. Stanowiska oznaczono znakiem parkingowym oraz białą tabliczką z napisem: „EV ładowanie”.

2 października Dariusz Zatoński, właściciel Lexusa NX (hybrydy plug-in) podłączył samochód do ładowarki tej stacji. Wkrótce znalazł kartkę z prośbą o pilny kontakt od Straży Miejskiej Wrocławia. Zadzwonił i dowiedział się, że popełnił wykroczenie, ponieważ ładował hybrydę na miejscu

dla samochodów elektrycznych. Został ukarany stuzłotowym mandatem i 1 punktem karnym.

– Od 19 lutego 2026 r. prawo pozwala na ładowanie hybryd plug-in na ładowarkach publicznych dla samochodów elektrycznych. Co więcej, ta ładowarka ma dwie wtyczki dla hybryd. To sugeruje, że można ładować tu hybrydy plug-in. Decyzja straży miejskiej jest niezrozumiała – powiedział nam Dariusz Zatoński.

Po wyjaśnieniu, interwencja zakończyła się pouczeniem. Według

pana Dariusza, strażnik miał jednak zapowiedzieć, że dopóki na miejscu są obecne znaki, ładowanie hybryd plug-in będzie traktowane jako wykroczenie. Ostrzegł, że kolejna interwencja może skończyć się wyższą karą.

Dariusz Zatoński wyjaśniał sprawę w Zarządzie Dróg i Utrzymania Miasta. – Otrzymałem odpowiedź, że hybrydy plug-in mogą korzystać ze stanowisk EV i nie ma potrzeby zmiany oznakowania – mówi kierowca. W ten sposób utknął w urzędniczej pętli.

– **Czytaj dalej na str. 3**

**Wracamy do sprawy zoo w Łącznej**

Policjantka z Centaury: Organizacje dzieliły zwierzęta jak czekoladki

Adrianna Szurman

Katarzyna Sawicka, policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Kamiennej Górze, związana z fundacją Centaurus (ratującą konie i inne zwierzęta), zabrała głos w sprawie zoo w Łącznej. Przyznała, że zadzwoniła do właściciela zoo

Marcina Nowaczyka i ostrzegła go, że ktoś przyjedzie zabrać mu zwierzęta, ale nie zdradziła tajemnic śledztwa.

Jak mówi, od końca 2023 roku jest na urlopie macierzyńskim, a wcześniej na zwolnieniu lekarskim, i nie jest czynną policjantką, a poza tym to nie jej jednostka prowadziła śled-

two w tej sprawie. Prokuratura zarzuca jej, że ostrzegła sprawcę, co sparaliżowało czynności.

Prokuratura Okręgowa w Świdnicy postawiła Sawickiej zarzut poplecznictwa. Miała tym doprowadzić do sparaliżowania czynności prokuratury w zoo w Łącznej.

Czytaj dalej na str. 2

Wrocław

Grzegorz Braun usłyszał zarzuty w prokuraturze

Karolina Kwiatek

Śledczy z Wrocławia przedstawili Grzegorzowi Braunowi zarzuty w sprawie wtargnięcia do szpitala w Oleśnicy i ograniczenia wolności lekarki Gizeli Jagielskiej, która wykonała kontrowersyjną aborcję u kobiety w 8. miesiącu ciąży.

Polityk powiedział po wyjściu z budynku prokuratury, że zarzuca mu się występowanie w obronie życia. „To jest prokuratura chanukowych ludożerców” – odparł, gdy usłyszał zarzuty.

Szef Konfederacji Korony Polskiej po raz szósty pojawił się we Wrocławiu w sprawie wtargnięcia do szpitala w Oleśnicy.

Przed budynkiem Prokuratury Okręgowej pikietowało około 20 osób wspierających Brauna.

– **Str. 3**

POLECAMY

JUTRO: Jak przebiega andropauza? CZWARTEK: Kto może starać się o zasiłek pogrzebowy?

27.10.2026

Wtorek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Iwona, Sabina, Manfred
Telefon alarmowy: 112

Jakub Guder,
szef red. sportowej



Juvenia Wrocław ma już 80 lat i nagle też poczułem się staro

„Dogrywka”

Postanowiłem ostatnio skorzystać z zaproszenia na wielką galę 80-lecia Juvenii Wrocław, którą zorganizowano w strefie biznesowej stadionu Tarczyński Arena. To nie był bal, na sto par, lecz na 200! Piękna impreza trwała do późnych godzin nocnych. Bezapelacyjnym wodzirejem okazał się trener Grzegorz Widanka, który głośno skandował na zielonych krzesłach stadionu: „Kto wygra mecz?! Ju-ve-nia!”

To były moje początki pracy w Gazecie Wrocławskiej, gdy do naszej redakcji wpadł facet, który koniecznie chciał porozmawiać z kimś z działu sportowego. Padło na mnie - niestety (tak wtedy myślałem). Mówił, że jest człowiekiem, który wspiera karierę takiej młodej, zdolnej pływaczki, że ona na pewno będzie zdobywać medale wielkich imprez i że to w ogóle niepojęte, że my nie piszemy o takich talentach. Zanotowałem telefon, coś tam wpisałem jednym uchem, drugim wypuściłem. Ta pływaczka nazywała się Alicja Tchórz i reprezentowała barwy Juvenii Wrocław. Potem pojechała na igrzyska olimpijskie i została mistrzynią Europy. Na jubileuszu tymczasem co jakiś czas z uwagą zerknęła na swoją ledwie kilkumiesięczną pociechę, której - jak sądzę - doglądała babcia. Od pani wicewojewody odebrała państwowe odznaczenie, a od prezesa Sławomira Kownackiego wielkie, srebrne skrzydła. Zresztą prezes coś przebąkiwał o emeryturze więc wcale bym się nie dziwił, gdyby w niedalekiej przyszłości w jego buty weszła Alicja.

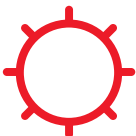
Popijając lampkę wina poczułem nagle pewną satysfakcję, iż mogłem tę karierę śledzić z bliska, chociaż bezsprzecznie to również sygnalizował, że człowiek się nieubłaganie starzeje. Z drugiej strony - „Juvenia” znaczy „młodość”, a klub ma przecież 80 lat. Sobie też życzę w tym wieku takiej formy. ©©

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Wrocławską”

tel. 71 727 62 37
 bok.prenumerata@polskapress.pl
 prenumerata.gazetawroclawska.pl

POGODA



dzisiaj
14°C/1°C



jutro
12°C/7°C



Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktor naczelnej
Mateusz Różański
Wydawcy
Grzegorz Chmielowski,
Cyprian Dmowski

www.gazetawroclawska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. św. Antoniego 2/4
 (wejście A, I p.),
 50-073 Wrocław
 tel. 71 37 48 151,
 71 37 48 100
 redakcja@gazeta.wroc.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor marketingu oddziału
Anna Bijak-Bednarska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
 ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
 tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Robert Felus
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetawroclawska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

WRACAMY DO SPRAWY ZOO W ŁĄCZNEJ

Policjantka z Centaury: Organizacje dzieliły zwierzęta jak czekoladki!

Adrianna Szurman

Katarzyna Sawicka, policjantka z Komendy Powiatowej Policji w Kamiennej Górze, związana z fundacją Centaurus (ratującą konie i inne zwierzęta) zabiera głos w sprawie afery związanej z siłowym wejściem służb do zoo w Łącznej.

- Ciąg dalszy ze str. 1

Wczoraj policjantka odniosła się do głośnego nagrania z ostrzeżeniem dla zoo Łączna, które opublikowano w internecie. Katarzyna Sawicka przyznaje się, że zadzwoniła do Marcina Nowaczyka, właściciela zoo Łączna i ostrzegła go, że pojawią się na miejscu osoby, które zabiorą im zwierzęta. Kontaktowała się w tej sprawie z Centaurusem Fundacja Mondo Cane.

Telefon do zoo

- Mam nadzieję, że mnie Pan nie nagrywa, bo dzwonię z partyzanta z tego względu, że bywam u was z dziećmi - zaznaczyła.

Idołała: - We wtorek rano o 7 chcę do was przyjechać i odbierać wszystkie zwierzęta, mają listę gdzie mają jechać. Poprosili fundację o pomoc. Wszyscyutko rozlokowali. Małpy mają pojechać do jakiejś pani Iwony, które ma mini zoo, gdzie są krytyczne warunki (...). Przeraziło mnie to, przygotowujecie się, weźcie sobie adwokata. (...) Wszystkie najlepsze zwierzęta rozlokowali, zostało im owce i bydło i zwrócili się do Centaury.

Jak mówi Katarzyna Sawicka, nie namawiała ona Marcina Nowaczyka do sparaliżowania czynności prokuratury, ucieczki z kraju lub innych niezgodnych z prawem czynności, a do wzięcia adwokata. I on nie wyjechał, był na miejscu. Sawicka podkreśla, że jest policjantką, ale nie w czynnej służbie. Od końca 2023 r. przebywa na urlopie macierzyńskim, wcześniej była na zwolnieniu lekarskim.



FOT. DAMI

Katarzyna Sawicka odnosi się do zarzutów prokuratury w sprawie ostrzeżenia zoo Łączna o planowanej relokacji zwierząt

- Nie ujawniłam tajemnic ze śledztwa, nie moja jednostka je prowadziła, a ja nie jestem w czynnej służbie. Na grupie na WhatsApp, do której miałam dostęp z racji współpracy z Centaurusem, były różne organizacje, oni dzielili te zwierzęta jak czekoladki! Chcesz małpy, bierz, chcesz wielbłąda, bierz. Nasi działacze w sobotę byli w Łącznej i zrobili zdjęcia, kiedy wrzuciliśmy to na WhatsApp organizacje się wycofywały, bo twierdziły, że u nich będą zwierzęta mieć gorsze warunki - zaznacza Katarzyna Sawicka.

Podkreśla, że nie zna osobiście Marcina Nowaczyka, nie jest z nim w żaden sposób związana.

- Po ludzku zrobiło mi się go szkoda, osobiście nie chciałabym żeby fundacja planowała rozgrabienie moich zwierząt, a ja żeby o tym nic nie wiedziała - zaznacza w rozmowie z walbrzych.naszeiasto.pl Katarzyna Sawicka.

- Jaka może być z mojej strony zdrada tajemnic, skoro ta grupa na WhatsApp była publiczna, było na niej mnóstwo ludzi. I ja powzięłam te informacje od pani Sary B.,

która przedstawiła się jako adwokatka Mondo Cane i to ona na tej grupie zdradziła te tajemnice - zaznacza.

Dozór i zawieszenie w obowiązkach

Prokurator Okręgowy w Świdnicy zastosował wobec Katarzyny Sawickiej środek zapobiegawczy w postaci dozoru policji i zawiesił ją w czynnościach służbowych policjanta.

- Pan Nowaczyk już wcześniej pisał na grupach, że już wcześniej o wszystkim wiedział.

Przypomnijmy, że Prokuratura Okręgowa w Świdnicy przejęła śledztwo od Prokuratury Rejonowej w Wałbrzychu w sprawie znęcania się nad zwierzętami w zoo Łączna poprzez nieodpowiednie do potrzeb gatunków i potrzeb indywidualnych żywienie, leczenie oraz niezapewnienie im odpowiednich warunków bytowych (narażone na zimno, za małe wybiegi, antagoniści - drapieżniki i ofiary obok siebie).

Wczoraj w zoo Łączna pracowali nowi biegli. Oceniali stan zwierząt i warunki w których przebywają. ©©

WROCŁAW/DOLNY ŚLĄSK

• **Dyżur reportera**
facebook: @GazetaWroclawska
email: redakcja@gazeta.wroc.pl

WROCŁAW

NASZ TEMAT

Grzegorz Braun usłyszał zarzuty. „To jest prokuratura chanukowych ludożerców”

Karolina Kwiatek

Około 20 osób protestowało przed budynkiem Prokuratury Okręgowej. Chcieli dać tym swoje wsparcie Grzegorzowi Braunowi. Szef Konfederacji Korony Polskiej po raz szósty pojawił się we Wrocławiu w sprawie wtargnięcia do szpitala w Oleśnicy. „To jest prokuratura chanukowych ludożerców” - powiedział, gdy usłyszał zarzuty.

Wrocławscy śledczy postawili zarzuty Grzegorzowi Braunowi. Polityk powiedział po wyjściu z budynku prokuratury, że zarzuca mu się występowanie w obronie życia.

Śledczy z Wrocławia przedstawili Braunowi zarzuty w sprawie wtargnięcia do szpitala w Oleśnicy i ograniczenia wolności lekarki Gizeli Ja-

gielskiej, która wykonała kontrowersyjną aborcję u kobiety w 8 miesiącu ciąży. Jak informowaliśmy, zdarzenie miało miejsce w 2025 roku.

- To jest prokuratura chanukowych ludożerców - dodał, gdy mówił o tym, że na ścianie w gabinecie prokuratora nie było żadnego orła.

Wcześniej, już od godz. 9 przed wrocławską prokuraturą zebrała się niewielka grupa z banerami antyaborcyjnymi, wizerunkiem Maryi i flagami Polski oraz Konfederacji Korony Polskiej. W ten sposób około 20 osób demonstrowało poparcie dla Grzegorza Brauna.

Nie był to pierwszy raz, w którym śledczy chcieli postawić politykowi zarzuty, jednak do wczoraj się nie udało. Przyczyną było kilka: zwolnienie lekarskie, obowiązki w Parlamencie Europejskim czy wyjście z prokuratury przed postawieniem zarzutów. ©

Konrad Bałajewicz

Magistracy urzędnicy przyznali, że prawo jest niespójne i zapowiadają wniosek do ministerstwa o ujednolicenie przepisów.

- **Ciąg dalszy ze str. 1**

Do 19 lutego 2026 r. przepisy dotyczące oznakowania samochodowych ładowarek nie uwzględniały takich samych znaków dla hybryd i elektryków. Wynikało to z potrzeby optymalizacji miejsc. Hybryda podłączona do szybkiej ładowarki przez kilka godzin zyskuje 80 kilometrów zasięgu, elektryk w tym czasie naładowałby się na 300-400 km.

Podejście do ładowania hybryd zmieniło się wraz z wejściem w życie nowelizacji rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych. Znaki D-23b, informujące o „stacji paliwowej z punktem ładowania” oraz D-23c, wskazujące „punkt ładowania” dotyczą teraz nie tylko aut elektrycznych, ale i hybryd plug-in. Przy ul. św. Wita nie ma ani jednego, ani drugiego znaku.

Trzeba uwzględnić tę tabliczkę

- Na ulicy św. Wita pod znakiem „Parking - miejsce zastrzeżone” umieszczona jest tabliczka z napisem „EV ładowanie”. Jest to zatem miejsce przeznaczone na postój pojazdów elektrycznych wyłącznie na czas ładowania. Prawodawca nie dopuszcza postoju pojazdów hybrydowych - tłumaczy Piotr Szereda, p.o. zastępcy komendanta Straży Miejskiej Wrocławia.

Po naszej interwencji strażnicy jeszcze raz przeanalizowali tę sprawę. Uznali, że przepisy dotyczące oznakowania są niedopracowane i konieczne jest uwzględnienie w nich tabliczki „EV ładowanie”.

- W mojej ocenie doszło do pominięcia legislacyjnego. Prawodawca, czyli minister infrastruktury, powinien zmienić rozporządzenie i wskazać, że tak oznakowane miejsca przeznaczone są na postój pojazdów elektrycznych, jak i hybryd plug-in na czas ładowania - mówi Piotr Szereda ze straży miejskiej.

Interwencja „Gazety Wrocławskiej” zaowocowała zmianą podejścia Straży Miejskiej Wrocławia



znak D-23c



znak D-23b



FOT. STRAŻ MIEJSKA WROCŁAWIA / JAROSŁAW JAKUBCZAK

Znaki D-23c i D-23b od lutego pozwalają na ładowanie hybryd. W nowych przepisach nie uwzględniono znaku „EV ładowanie”.

do ładowania hybryd plug-in. To ukłon strażników w stronę mieszkańców.

- Po przeanalizowaniu sytuacji dałem strażnikom nowe wytyczne: jeśli pojazd typu hybryda plug-in ładuje się pod tabliczką „EV ładowanie”, odstępujemy od konsekwencji. Kierujący może być w błędzie co do czynu i nie ma w nim winy. Nie ma społecznej szkodliwości czynu, nie ma wykroczenia. Z winy pominięcia legislacyjnego nie można przypisać winy kierowcy. Nie można nawet nadać pouczenia - przyznaje Piotr Szereda.

Magistrat: Przepisy nie są spójne

O wyjaśnienie sytuacji poprosiliśmy również Urząd Miejski Wrocławia. W odpowiedzi magistrat potwierdził, że nowelizacja rozszerzyła znaczenie znaków D-23b i D-23c o pojazdy hybrydowe typu plug-in, ale nie wprowadziła analogicznej zmiany w przepisie dotyczącym tabliczek „EV” i „EV ładowanie”.

- Rozumiemy dezorientację mieszkańców: przepisy powinny jasno określać, kto może korzystać z miejsca przy ładowarce, bez konieczności porównywania zapisów

ustawy i rozporządzenia. Obecne regulacje nie są jednak spójne. Nowelizacja uwzględniła hybrydy w opisie znaków informujących o punktach ładowania, ale pozostawiła bez zmian przepis dotyczący tej tabliczki - przekazała Joanna Urbańska-Jaworska z magistratu.

Po interwencji „Gazety Wrocławskiej” urzędnicy zapowiedzieli, że będą dążyć do ujednolicenia przepisów. Razem ze strażą miejską zawnioskuje o to do Ministerstwa Infrastruktury.

- Będziemy wnioskować o regulacje, które pozwolą jednoznacznie oznaczać miejsca ładowania obu rodzajów pojazdów przy użyciu jak najmniejszej liczby znaków. Dokładanie kolejnych tablic objaśniających niespójne przepisy utrudnia kierowcom orientację - mówi Joanna Urbańska-Jaworska.

Na razie urzędnicy nie planują zmiany oznakowania przy ul. św. Wita, ani przy innych podobnych stanowiskach. Do czasu zmiany przepisów ministerialnych strażnicy mają prowadzić działania informacyjne i - według zapowiedzi zastępcy komendanta Straży Miejskiej Wrocławia - nie będą karać kierowców hybryd plug-in. ©



Grzegorz Braun usłyszał wczoraj zarzuty w sprawie szpitala w Oleśnicy

KRÓTKO

Wrocław

Ciężarówka stanęła w płomieniach

W niedzielę tuż przed godz. 20 na zjeździe z autostrady A4 na drogę ekspresową S8 w kierunku Warszawy, samochód ciężarowy uderzył w bariery energochłonne i stanął w płomieniach. Gasiło go kilka zastępów straży pożarnej.

Monika Fajge

Jakuszyce

Sypnęło śniegiem, ale to jeszcze nie zima

Wygląda na to, że za nami kolejny,

wciąż nieśmiały, atak zimy tej jesieni. Na Polanie Jakuszyckiej sypnęło śniegiem. - 3...2...1... i mamy pierwszy śnieg na Polanie w sezonie 2026/2027. Jednak z wyciąganiem biegówek jeszcze się nie spieszcie prognoza pogody na najbliższe dni zapowiada złotą polską jesień - poinformowało Dolnośląskie Centrum Sportu Polana Jakuszycka w mediach społecznościowych.

Przypominamy, że w ubiegłym roku, niemal tego samego dnia w Jakuszyckach zima totalnie zaskoczyła kierowców. Intensywne opady śniegu sprawiły, że droga do granicy z Czechami była całkowicie nieprzejezdna. Monika Fajge

WROCŁAW

Wrocławska firma robi karierę za oceanem

Michał Perzanowski

Firma Gekko Photonics zdobyła milion dolarów w amerykańskim konkursie dla innowacyjnych przedsiębiorstw technologicznych. Jej rozwiązanie pozwala kontrolować skład chemiczny produktów bezpośrednio na linii produkcyjnej, bez czekania na wyniki z laboratorium.

Gekko Photonics wygrało dzielącą edycję programu Luminate NY, zdobywając tytuł „Company of the Year” i milion dolarów dodatkowego finansowania. To pierwsza polska firma, która zwyciężyła w tym konkursie.

Nagroda to również wsparcie dalszego rozwoju firmy w USA. Środki pochodzą z finansowanego przez stan Nowy Jork programu wspierającego rozwój gospodarczy regionu Finger Lakes.

– Nagroda potwierdza, że technologia, którą rozwijamy

we Wrocławiu od 2019 roku, wytrzymuje porównanie z najlepszymi zespołami fotonicznymi na świecie. Stany Zjednoczone to rynek, na którym już działamy i rozmawiamy z klientami przemysłowymi. Środki przeznaczymy na dalszy rozwój technologii i jej komercjalizację – mówi Robert Stachurski, CEO Gekko Photonics.

Szybko i pewnie

Firma opracowuje analizatory, które pozwalają na bieżąco sprawdzać skład chemiczny substancji wykorzystywanych w przemyśle. Można je montować na linii produkcyjnej, dzięki czemu kontrola nie musi ograniczać się do pobierania próbek i wysyłania ich do laboratorium. W tradycyjnym modelu zakład produkcyjny pobiera próbkę materiału, a następnie czeka na wynik analizy. Może to oznaczać opóźnienie w uzyskaniu informacji o jakości produktu lub przebiegu reakcji chemicznej. Tymczasem niektóre parametry trzeba kontrolować na bieżąco, aby odpowiednio



Założyciele Gekko Photonics. Od lewej: Bartosz Kawa, Robert Stachurski, Karolina Orłowska i Dariusz Gajewicz

wcześniej wykryć nieprawidłowości.

Rozwiązanie wrocławskiej spółki ma ograniczać ten problem. Analizatory z rodziny Spectrally wykorzystują spektroskopię Ramana, czyli metodę pozwalającą badać skład chemiczny substancji na podstawie sposobu, w jaki oddziałuje ona ze światłem.

Technologia łączy urządzenia fotoniczne z analizą danych

wspieraną przez sztuczną inteligencję. System przetwarza uzyskane sygnały na informacje o składzie badanego materiału, które mogą być wykorzystane przez operatorów oraz systemy automatyki przemysłowej. W praktyce oznacza to możliwość szybszego reagowania na zmiany zachodzące podczas produkcji. Zakład może wcześniej wykryć odchylenia od oczekiwanych parametrów,

lepiej kontrolować jakość i ograniczać straty materiałowe.

– To swoista kontrola jakości w czasie rzeczywistym, bezpośrednio w procesie. Pomiar odbywa się bez przestojów, a urządzenia zaprojektowane są do pracy 24/7 w wymagających warunkach. Spectrally to most między laboratorium a produkcją, bo pozwala szybko weryfikować skład partii bez żmudnej preparatyki i zwizualizować dane w czasie rzeczywistym – podaje Gekko Photonics.

Jak wykorzystać te analizatory?

Technologia ma zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu, w których istotna jest kontrola składu chemicznego. Należą do nich między innymi: przemysł chemiczny, petrochemiczny i farmaceutyczny, a także produkcja żywic, klejów oraz polimerów. Analizatory mogą służyć do monitorowania surowców, produktów pośrednich, gotowych wyrobów oraz wybranych zanieczyszczeń.

Firma rozwija również rozwiązania przeznaczone do kontroli jakości wody i ścieków.

Milion dolarów pomoże wekspansji

Zdobyte finansowanie ma wesprzeć dalszy rozwój technologii Spectrally i jej komercjalizację. Gekko Photonics działa już na rynku amerykańskim. Firma planuje rozwijać tam lokalną działalność, obejmującą produkcję systemów fotonicznych oraz obsługę klientów przemysłowych. Chodzi nie tylko o dostarczanie urządzeń, lecz także o ich instalację, integrację z procesami produkcyjnymi, serwis i bieżące wsparcie techniczne.

Gekko Photonics powstało w 2019 roku. Spółkę założyło czworo naukowców związanych z Politechniką Wrocławską. Firma należy do sektora deep-tech, czyli przedsiębiorstw rozwijających zaawansowane technologie oparte na wiedzy naukowej i pracach badawczo-rozwojowych. ©

REKLAMA

0011486419

ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanio, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis. Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszewska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

– całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
27 października 2026

● **PSIE POLE**
Marta Więch g. 9

Tetiana Kuznetzova g. 11

● **OSOBOWICE**
Wojciech Kidybiński g. 8
Czesława Ninard g. 12

● **GRABISZYN**
Helena Grobelna g. 7
Józef Droszcz g. 10
Ewa Mischczak g. 11
Wanda Załucka g. 12
Irena Saczko g. 13

Zofia Młodziejewska g. 14

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

WROCŁAW

Ewakuacja w liceum, ktoś rozpylił tam gaz

Karolina Kwiatek

Około 850 uczniów i 70 nauczycieli musiało ewakuować się z budynku I Liceum Ogólnokształcącego. Jeden z uczniów miał rozpylić tam gaz pieprzowy.

Do zajścia doszło wczoraj przed godz. 13. Jak informują przedstawiciele wrocławskiego ratusza, jeden z uczniów rozpylił gaz pieprzowy na szkolnym korytarzu I LO przy ul. Księcia Jó-

zefa Poniatowskiego. Na szczęście nikt nie został poszkodowany.

– Wezwano policję i straż pożarną. Wszystkie osoby przebywające w szkole ewakuowano na boisko. Strażacy sprawdzili wnętrze budynku i przewietrzyli pomieszczenia – informują w Urzędzie Miejskim Wrocławia.

Uczniowie po jakimś czasie wrócili na zajęcia. To jednak nie kończy sprawy.

Szkola zabezpieczyła monitoring w celu zgłoszenia sprawy na policję. ©



Po przewietrzeniu budynku uczniowie wrócili do klas

CZERNICA

PGZ rozbudowuje fabrykę i zwiększy zatrudnienie

Michał Perzanowski

Zakład PIT-RADWAR w Czernicy zostanie rozbudowany i wyposażony w ponad sto nowych maszyn i urządzeń za około 90 mln zł. Firma zapowiada również wzrost zatrudnienia o blisko 50 proc. Zakład będzie zaangażowany m.in. w produkcję elementów polskiego systemu antydronowego SAN.

Na początku października podpisano umowę rozpoczynającą pierwszy etap modernizacji oddziału PIT-RADWAR w podwrocławskiej Czernicy. Spółka należy do Polskiej Grupy Zbrojeniowej i zajmuje się m.in. wojskowymi systemami łączności, dowodzenia i radiolokacji.

Umowa z Grupą KDM obejmuje prace projektowe i budowlane o wartości blisko 21 mln zł netto. To jednak tylko część znacznie większego przedsięwzięcia. Po doliczeniu zakupu maszyn i wyposażenia wartość całego projektu ma wynieść około 90 mln zł.

PIT-RADWAR zamierza rozbudować i zmodernizować istniejący zakład oraz wyposażać go w technologie, których dotychczas w Czernicy nie było.

– Budujemy i modernizujemy hale, abyśmy mogli posadowić w nich nowy sprzęt. To ponad sto maszyn i urządzeń - nowoczesnych, zrobotyzowanych. Takich kompetencji do tej pory nie mieliśmy w Polskiej Grupie Zbrojeniowej - powiedział Adam Zasada, członek zarządu PIT-RADWAR.

– Inwestycja przeniesie zakłady w Czernicy w inną rzeczywistość, zaczniemy produkcję z użyciem nowoczesnych maszyn i technologii. Inwestycja wpłynie również na region i lokalną społeczność - podkreślił prezes PGZ Adam Leszkiewicz.

Zatrudnienie wzrośnie o połowę

Rozbudowa oznacza również nowe miejsca pracy. – W procesie połączenia PIT-RADWAR i WZŁ nr 2 złożyliśmy zobowiązania dotyczące przyszłości zakładu w Czernicy i konsekwentnie je realizujemy, m.in. poprzez program inwestycyjny. Zatrudnienie wzrośnie o blisko 50 proc. Czernica ma ważną rolę w naszych planach, także w kontekście programu SAN. Chcemy, aby zakład się rozwinął, zwiększał możliwości produkcyjne i przejmował kolejne



Potencjał produkcyjny PIT-RADWAR S.A. będzie zwiększony

kompetencje. Dzięki również stronie społecznej za konstruktywny dialog i zaangażowanie w ten proces. Od początku podkreślamy, że integrację Grupy chcemy prowadzić z poszanowaniem praw pracowników i troską o miejsca pracy - podkreślił prezes PGZ Adam Leszkiewicz.

PGZ zwiększa zatrudnienie również w skali całego Dolnego Śląska. Obecnie spółki grupy zatrudniają w regionie około 1700 osób. Według zapowiedzi prezesa PGZ do końca przyszłego roku liczba ta ma przekroczyć 2 tys. Grupa współpracuje też na Dolnym Śląsku z blisko 900 partnerami.

Praca dla polskiego systemu antydronowego

Jednym z najważniejszych powodów inwestycji jest program SAN. To powstający polski system najniższej warstwy obrony powietrznej, którego jednym z głównych zadań ma być zwalczanie bezzałogowców różnych klas. W Czernicy mają powstawać elementy systemów łączności wykorzystywanych w tym programie. Jedną z platform używanych w SAN będą wojskowe samochody terenowe Legwan.

– Za nami widzimy komponenty, które będziemy zabudowywać w systemie łączności do najbardziej chyba spektakularnego i medialnego projektu, czyli projektu najniższej warstwy ochrony przeciwlotniczej - polskiego systemu antydronowego SAN - mówi Adam Zasada.

PIT-RADWAR podkreśla, że łączność jest jednym z podstawowych elementów funkcjonowania

współczesnych sił zbrojnych. – Jest krwiobiegiem każdej armii. PIT-RADWAR specjalizuje się w produkcji systemów radarowych i systemów radiolokacyjnych - powiedział PAP prezes PIT-RADWAR Arkadiusz Miszuk.

Sprzęt również do wojsk sojuszniczych

Znaczenie podwrocławskiego zakładu wykracza poza program SAN. Produkowany i obsługiwany tutaj sprzęt trafia zarówno do polskich, jak i sojuszniczych sił zbrojnych.

Zakład w Czernicy współpracuje m.in. z amerykańską firmą L3Harris. Odpowiada m.in. za montaż komponentów systemu obrony powietrznej IBCS, wykorzystywanego w programie Wisła/Patriot, a także montaż i licencjonowany serwis wojskowych radiostacji.

Ma tu powstać również dolnośląskie centrum serwisowe, które będzie mogło wspierać państwa NATO w regionie.

Sam PIT-RADWAR jest znany przede wszystkim z produkcji polskich radarów, takich jak Bystra, Soła i Liwiec, oraz systemów przeciwlotniczych Poprad. Spółka prowadzi także prace badawczo-rozwojowe w dziedzinie radiolokacji, systemów rozpoznania, dowodzenia i uzbrojenia przeciwlotniczego.

Pierwszym widocznym efektem zmian w Czernicy będą zmodernizowane hale i nowe wyposażenie. Docelowo zakład ma jednak przede wszystkim produkować więcej sprzętu dla wojska i przejąć kompetencje, których wcześniej nie posiadała Polska Grupa Zbrojeniowa. ©P

LEGNICA

Aresztowano 30-latka podejrzanego o uporczywe nękanie byłej partnerki

Piotr Krzyżanowski

Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i policjantów i aresztował na trzy miesiące 30-letniego mieszkańca Legnicy. Jest on podejrzany o uporczywe nękanie swojej byłej partnerki.

Pamiętajmy, że nękania, gróźb i przemocy psychicznej nie można bagatelizować. Nachodzenie drugiej osoby, wydzwanianie i wysyłanie wiadomości wbrew jej woli, śledzenie, zastraszanie, grożenie czy ośmieszanie i oczernianie w internecie mogą mieć poważne konsekwencje prawne.

Groźby karalne również są przestępstwem. Grożenie komuś popełnieniem przestępstwa na jego szkodę lub szkodę osoby mu najbliższej może stanowić przestępstwo, jeżeli wzbudza uzasadnioną obawę, że zostanie spełnione. Internet nie daje bezkarności. Publikowanie obraźliwych treści, rozpowszechnianie pomówień, nękanie za pośrednictwem komunikatorów czy mediów społecznościowych również może wiązać się z odpowiedzialnością prawną. W zależności od okoliczności takie zachowania mogą stanowić przestępstwo lub naruszenie dóbr osobistych.

Gdy doświadczysz nękania, nie bagatelizuj sytuacji i nie obwiniaj się za zachowanie sprawcy. Zachowuj wiadomości, zrzuty ekranu, historię



Zatrzymany mężczyzna spędzi trzy miesiące w areszcie

połączeń i inne dowody. Zapisuj daty i okoliczności poszczególnych zdarzeń. Poinformuj zaufaną osobę o swojej sytuacji. Zawiadom Policję. Jeśli sprawca pojawia się pod Twoim domem, śledzi Cię lub Ci grozi, nie podejmuj konfrontacji. W sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dzwoń pod numer alarmowy 112.

Tu szukaj pomocy

- Ogólnopolska Linia Pomocy Pokrzywdzonym, tel. +48 22 309 900
- Całodobowo można uzyskać informacje o dostępnej pomocy oraz skorzystać z konsultacji psychologicznej i prawnej.
- Niebieska Linia, 800 120 002.

©P

GŁOGÓW

Dyrektor złożył wypowiedzenie. Kto poprowadzi szpital?

Sandra Stempniewska

Marek Woźniak zrezygnował z pełnienia funkcji dyrektora medycznego oraz kierownika Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Głogowie. Lekarz pozostanie na obu stanowiskach do końca grudnia br.

Marek Woźniak, który dotychczas odpowiadał za pion medyczny placówki i kierował Szpitalnym Oddziałem Ratunkowym, złożył wypowiedzenie. Jak wyjaśnia Beata Bugała, rzeczniczka Szpitala Głogowskiego, obejmuje ono dwa zajmowane przez Woźniaka stanowiska: dyrektora medycznego i kierownika SOR. Jak zapewnia, wypowiedze-

nie nie obejmuje jego kontraktu na udzielanie świadczeń zdrowotnych.

Oznacza to, że lekarz nadal będzie pracował na rzecz Szpitala Głogowskiego i świadczył usługi medyczne pacjentom. Rezygnacja z zarządzania pionem medycznym oraz oddziałem ratunkowym nie jest więc równoznaczna z zakończeniem współpracy z placówką.

Nie wiadomo natomiast, kto przejmie jego dotychczasowe obowiązki kierownicze. Według informacji przekazanych przez szpital zarząd rozpatruje obecnie różne warianty organizacyjne, ale żaden z nich nie został jeszcze zatwierdzony.

Na tym etapie nie przesądzono również, czy następcy Marka Woźniaka zostaną wybrani spośród obecnych pracowników szpitala, czy placówka zdecyduje się na pozyskanie kandydatów z zewnątrz. Decyzje w tej sprawie mają dopiero zapadnąć.

©P

FOKUS

• **W przyszłym roku emerytów i rencistów będzie więcej o 113 tysięcy** – poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych

WIETNAM

Tusk: Duże zainteresowanie Wietnamu współpracą z przemysłem obronnym

– Relacje Polski i Wietnamu zostały podniesione do rangi partnerstwa strategicznego – powiedział premier Donald Tusk po spotkaniu w Hanoi z wietnamskim premierem Le Minh Hungiem

oprac. Karolina Wrońska

Podczas oświadczeń dla prasy po spotkaniu delegacji Donald Tusk zwrócił uwagę, że Polskę i Wietnam łączą sukcesy rozwojowe i przekonywał, że „nadszedł czas, by przekuć nasze sukcesy we wspólne działania, które otworzą kolejne możliwości dla obu naszych krajów”. Dodał, że ważnym łącznikiem między krajami jest liczna społeczność wietnamska w Polsce.

Polski premier odniósł się także do współpracy w dziedzinie obronności. – Z zadowoleniem odnotowujemy zainteresowanie Wietnamu współpracą z polskim przemysłem obronnym. Nasza oferta cieszy się dużym zainteresowaniem partnerów wietnamskich. Liczymy na pozytywne rezultaty rozmów, które toczą się obecnie – powiedział.

Tusk podkreślił, że fundamentem współpracy powinny być zarówno relacje międzyludzkie, jak i współpraca gospodarcza. Poinformował też, że rozmawiał z premierem Hungiem o dalszych ułatwieniach wizowych dla Polaków. Przypomniał, że przed rokiem zniesiono obowiązek wizowy dla polskich turystów. Szef polskiego rządu dodał, że w pierwszym kwartale 2027 roku planowane jest uruchomienie przez LOT bezpośredniego połączenia lotniczego z Warszawy do Hanoi.



Premier Donald Tusk i premier Wietnamu Le Minh Hung po rozmowach na temat partnerstwa strategicznego w Hanoi

Według premiera nowe szanse dla polskich i wietnamskich przedsiębiorców otwiera umowa o wolnym handlu między UE a Wietnamem. Tusk zaznaczył jednak, że polski biznes wciąż napotyka bariery utrudniające wejście na wietnamski rynek. Zapowiedział starania o lepsze warunki dla polskiego eksportu rolno-spożywczego oraz dla polskich inwestorów w branżach m.in. farmaceutycznej, IT i zielonych technologii. Dodał, że priorytetem pozostaje lepsze zbilansowa-

nie wymiany handlowej z Wietnamem.

Premier Hung podkreślił, że relacje obu krajów osiągnęły wysoki poziom, a Polska jest dla Wietnamu najważniejszym partnerem w Europie Środkowej.

Zapowiedział, że współpraca w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, w tym walki z cyberprzestępczością i innymi zagrożeniami w cyberprzestrzeni, stanie się nowym filarem partnerstwa strategicznego obu krajów.

Według szefa wietnamskiego rządu Polska może wesprzeć Wietnam m.in. w rolnictwie, geologii i dziedzinie minerałów strategicznych, ochronie środowiska, ostrzeganiu przed katastrofami oraz ochronie dziedzictwa narodowego. Wymienił też współpracę w transformacji energetycznej, sektorze rolno-spożywczym i przemyśle kosmicznym.

Hung zapowiedział, że Wietnam, biorąc pod uwagę oczekiwaną stronę polskiej, rozważy wprowadzenie ruchu bezwizowego dla Polaków. Docenił też możliwość omówienia kwestii wiz biznesowych dla obywateli Wietnamu.

W poniedziałek Donald Tusk wystąpił podczas polsko-wietnamskiego okrągłego stołu biznesowego z udziałem premiera Wietnamu Le Minh Hunga, przedstawicieli wietnamskiego rządu oraz polskich firm towarzyszących delegacji rządowej.

Tusk ocenił, że Wietnam może być dla polskich firm nie tylko atrakcyjnym rynkiem, ale też centrum działalności w całym regionie ASEAN, a Polska może być dla wietnamskich inwestorów interesującym miejscem rozwijania działalności w Unii Europejskiej. – Polska może być naprawdę szeroko otwartą bramą dla Wietnamu na teren całej Unii Europejskiej – podkreślił premier. PAP

KRÓTKO

Wrocław

Lider Konfederacji Korony Polskiej z zarzutami

Śledczy z Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu postawili zarzuty Grzegorzowi Braunowi. – Zarzuty są związane z sześcioma czynami, z których cztery są związane z wydarzeniami w szpitalu w Oleśnicy – powiedział prok. Jakub Dłubacz. Grozi mu do pięciu lat więzienia. Wrocławską prokuraturę kilkakrotnie próbowała stawiać Braunowi zarzuty. Było to niemożliwe, bo lider Konfederacji Korony Polskiej składał wnioski o ściganie prokuratorów albo przedstawiał usprawiedliwienie.

Poznań

Ciało mężczyzny naprzejściu dla pieszych

Policja wyjaśnia okoliczności śmierci około 50-letniego mężczyzny znalezionego w poniedziałek rano na przejściu dla pieszych w Poznaniu. – Mężczyzna miał rany w okolicy szyi, a także klatki piersiowej – powiedział oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu Łukasz Paterski. Funkcjonariusze zatrzymali już jedną osobę, która może mieć związek ze sprawą. To 48-letni obywatel Ukrainy.

Mazowieckie

Gigantyczne laboratorium narkotykowe zlikwidowane

Ponad półtorej tony syntetycznych narkotyków o czarnorynkowej wartości przekraczającej 82 miliony złotych przejęli funkcjonariusze Centralnego Biura Śledczego Policji. Na terenie powiatu nowodworskiego policjanci ujawnili laboratorium, w którym produkowano kłofedron. Na miejscu na „gorącym uczynku”, podczas produkcji narkotyków, funkcjonariusze zatrzymali trzech mężczyzn. Policjanci zabezpieczyli również 650 tysięcy złotych.



FOT. ADAM JANKOWSKI

W Polsce i Europie konsekwentnie uważamy, że aby zakończyć wojnę, trzeba wywierać większą presję na agresora, czyli Władimira Putina, a nie na ofiarę agresji

RADOSŁAW SIKORSKI, minister spraw zagranicznych

POLITYKA

Premier ma dwie kandydatki do rządu

oprac. Karolina Wrońska

– **Kierowanie Ministerstwem Funduszy i Polityki Regionalnej zaproponuję osobie, co do której będę miał stuprocentową pewność i zaufanie** – zapowiedział Donald Tusk.

O to, kto zastąpi dotychczasową minister Katarzynę Pełczyńską-Nałęcz, szef rządu pytany był podczas ponie-

działkowego briefingu w Hanoi. – Nie miałem czasu ani możliwości konsultować z nikim moich planów w sprawie tego konkretnego resortu opuszczonego przez panią Pełczyńską-Nałęcz – przyznał Tusk.

– I ja zaproponuję ten resort osobie, co do której będę miał stuprocentową pewność, zaufanie, że dobrze do końca rozliczy wielki projekt, bo mówimy o miliardach euro dla Polski, a nie o jakichś partyjnych rozgrywkach – podkreślił szef rządu.

Dodał, że ma dwie kandydatki i jedną z nich obejmie ten urząd. Tusk wskazał, że jest „przekonany”, iż osoba, która przejmie ministerstwo funduszy, „zyska poparcie wszystkich”.

POLITYKA

Chcą niższego VAT-u na paliwa i energię

oprac. Karolina Wrońska

Prawo i Sprawiedliwość ogłosiło projekt ustawy wprowadzający 8-proc. stawkę VAT na wszystkie paliwa stałe oraz 5-proc. VAT na energię elektryczną i ciepłą.

Prezentację projektu zapowiadał podczas sobotniej konferencji eksperckiej „Nadchodzi najdroższa

zima w historii” wiceprezes PiS Przemysław Czarnek. W poniedziałek podczas konferencji prasowej polityk przekazał szczegóły projektu ustawy.

– Proponujemy stawkę VAT na wszystkie paliwa stałe, na węgiel, na brykiet, na pelet 8 proc. – powiedział Czarnek. Jego zdaniem dzięki temu „węgiel będzie tańszy; tak jak i brykiet, będzie tańszy od 250 do 300 zł za tonę”.

Kolejną propozycją w projekcie jest 5-proc. stawka VAT na energię elektryczną i ciepło. W opinii polityka da to oszczędności miesięczne w budżecie średniej rodziny do 70 zł. PAP

BRAZYLIA

Lula wygrywa wybory prezydenckie. Bolsonaro nie uznaje wyników

oprac. Anna Nagel

Prezydent Brazylii Luiz Inacio Lula da Silva wygrał w niedzielę drugą turę wyborów prezydenckich i wywalczył reelekcję. Jego rywal, prawicowy senator Flavio Bolsonaro, nie uznał porażki i zapowiedział wniosek o unieważnienie wyniku wyborów.

Według danych Najwyższego Trybunału Wyborczego (TSE) Lula zdobył niecałe 51,8 proc., a Bolsonaro – nieco ponad 48,2 proc. ważnych głosów. W liczbach bezwzględnych Lula zwyciężył przewagą około 4,4 mln głosów.

– Chcę podziękować narodowi brazylijskiemu za hojność, którą obdarzał mnie przez tak długi czas – powiedział lewicowy prezydent w Sao Paulo, w pierwszym przemówieniu po ogłoszeniu wyników.

Lula powtórzył swoje zapewnienie, że Brazylia nie będzie „niczym podwórkim”. Komentatorzy oceniają to jako aluzję do rosnących wpływów USA w Ameryce Łacińskiej i napiętych relacji pomiędzy Lula a amerykańskim prezydentem Donaldem Trumpem.

Brazylijscy komentatorzy podkreślają, że Lula jako pierwszy polityk w najnowszej historii kraju wygrał w drugiej turze po zajęciu drugiego miejsca w pierwszej. Jego wygrana

oznacza, że zostanie prezydentem Brazylii po raz czwarty, co również jest rekordem.

Bolsonaro nie uznał swojej porażki i zapowiedział złożenie do władz wyborczych wniosku o unieważnienie wyniku. Skrytykował przy tym decyzję sędziego Sądu Najwyższego, który w czasie wyborów zarządził przedłużenie głosowania o dwie godziny.

– Nie można uznać wyników tych wyborów (...). To, co się dziś wydarzyło, nie było normalne i nie jest możliwe do zaakceptowania – powiedział senator, który jest ideologicznym sojusznikiem Trumpa.

Wybory w Brazylii uznawane są za jedno z najważniejszych na świecie w tym roku i kluczowe dla politycznej mapy regionu. **PAP**



Prezydent Brazylii Luiz Inacio Lula da Silva wygrał wybory zdobywając 51,79 proc. głosów

ROSJA

Putin chce ze wschodniej flanki NATO zrobić „szarą strefę”

Grzegorz Kuczyński

Prezydent Rosji Władimir Putin postrzega negocjacje w sprawie zakończenia wojny na Ukrainie jako okazję do zmuszenia NATO do rezygnacji z ekspansji na wschód i powrotu do granic z 1997 roku.

W tym celu Kreml proponuje włączenie do procesu pokojowego przedstawicieli Europy, pisze „The Telegraph”, powołując się na źródła w ministerstwach spraw zagranicznych krajów zachodnich.

Wcześniej włączenie Europejczyków do negocjacji w sprawie Ukrainy proponował doradca prezydenta Rosji w sprawach polityki zagranicznej Jurij Uszakow. Oświadczył on, że Unia Europejska i Sojusz Północnoatlantycki zaczęły „podchodzić po-

ważniej” do propozycji Rosji, a stanowisko Europy w sprawie pokoju między Moskwą a Kijowem ma „kluczowe znaczenie”.

Jednak, jak wyjaśniają rozmówcy „The Telegraph”, w rzeczywistości kryje się za tym stary zamiar Kremla, by doprowadzić do wycofania się NATO do granic z 1997 roku lub co najmniej do wycofania wojsk i uzbrojenia z pięciu krajów sojuszu graniczących z Rosją: Łotwy, Litwy, Polski, Finlandii i Estonii. Zachodni dyplomaci zdecydowanie nie są gotowi na ustępstwa wobec strony rosyjskiej.

Jednocześnie rozmówcy „The Telegraph” są przekonani, że maksymalne wycofanie się NATO na zachód nadal stanowi dla Putina jeden z kluczowych warunków zakończenia wojny na Ukrainie. Jako drugi punkt wymieniają pozabawienie Kijowa faktycznej suwerenności.

SERBIA

Koniec rządów przyjaciela Rosji. Lista Studencka wygrała

Grzegorz Kuczyński

Były prezydent Serbii Aleksandar Vučić uznał porażkę w niedzielnych wyborach parlamentarnych. Zwycięstwo opozycyjnej Listy Studenckiej kończy 14-letnie rządy Serbskiej Partii Postępowej. Zapowiada też zmianę kursu w polityce zagranicznej Serbii na bardziej proeuropejski i zdystansowany wobec Rosji.

Vučić przez lata lawirował między Wschodem a Zachodem. Z jednej strony prowadził rozmowy akcesyjne z UE, a jego partia SNS jest stowarzyszona z Europejską Partią Ludową. Z drugiej, pielęgnował bliskie stosunki z Moskwą i Pekinem, pozycjonując Serbię jako jednego z ich najbliższych partnerów w Europie. Teraz Rosja i Chiny mogą stracić kluczowego sojusznika i ważny przyczółek w Europie.

Centralna komisja wyborcza Serbii (RIK) ogłosiła w poniedziałek rano, po przeliczeniu głosów z 96 proc. komisji, że Lista Studencka uzyskała 52,54 proc. głosów. Lista „Zjednoczona Serbia”, skupiona wokół Serbskiej Partii Postępowej (SNS) i byłego prezydenta Aleksandara Vučića, zdobyła 39,29 proc. głosów. Inne listy nie przekroczyły progu 3 proc.

W 250-osobowym parlamencie Lista Studencka uzyskała około 135–140 mandatów w porównaniu ze 105 mandatami rządzącej Serbskiej Partii Postępowej (SNS). Oprócz tych dwóch list próg wyborczy przekroczyły jedynie listy mniejszościowe, uzyskując łącznie niecałe 10 mandatów.

– Jutro rozpoczniemy pracę nad budową państwa opartego na zasadach praworządności – po-



Zwolennicy Listy Studenckiej gromadzą się przed budynkiem Zgromadzenia Narodowego w Belgradzie, świętując zwycięstwo

wiedział Ilija Srdanović, czołowy kandydat z Listy Studenckiej. „Pokazaliśmy, że zmiana jest możliwa, gdy istnieje wola, by ją wprowadzić. Teraz musimy udowodnić, że jesteśmy godni tej chwili. Studenci wygrali. Chcemy wspólnie budować kraj, w którym każdy ma prawo do prawdy, głosu i przyszłości”.

Vučić i teorie spiskowe

– Było to potwierdzenie rewolucji, którą przeprowadzili bezpośrednio przy wsparciu różnych krajów europejskich oraz amerykańskiego „deep state”, tego, które jest przeciwne prezydentowi Trumpowi – powiedział Vučić podczas konferencji prasowej, na której uznał swą porażkę.

– Do marca lub kwietnia nałożą na Federację Rosyjską sankcje. Zobaczycie. Zrobilią wszystko, o czym nie chcieli wam powiedzieć, wszystko, na temat czego kłamali, ponieważ – powtarzam – są oni jedy-

nie wykonawcami cudzych planów – kontynuował Vučić.

Vučić, niegdyś ultranacjonalista, dominuje w serbskiej polityce od ponad 14 lat. W tym czasie umocnił swoją władzę, przedstawiając się jako reformator, który równoważy dążenia Serbii do członkostwa w UE, jednocześnie utrzymując bliskie stosunki z Rosją i Chinami.

Ogromna frekwencja

W niedzielnych przedterminowych wyborach parlamentarnych w Serbii odnotowano wyjątkowo wysoką frekwencję wyborczą.

Przez cały dzień przed lokalami wyborczymi tworzyły się długie kolejki. Frekwencja wyborcza osiągnęła 64,9 procent o godz. 18:00, w porównaniu z 51,93 procent o tej samej porze podczas wyborów parlamentarnych w 2023 roku, co stanowi wzrost o prawie 13 punktów procentowych.

INDIE

Wykorzystał sztuczną inteligencję, by uniknąć wyroku

oprac. Anna Nagel

Oskarżony o morderstwo mieszkaniec Indii wykorzystał AI do stworzenia zdjęć z uroczystości pogrzebowej, by sfingować własną śmierć i uniknąć wyroku.

Mężczyzna przykrył martwego koźła całunem i wykorzystał narzędzia AI, żeby w płomieniach umieścić własną twarz. Tak przygotowane materiały miały wyglądać jak ceremonia pogrzebowa.

Mężczyzna był w swoich działaniach na tyle przekonujący, że udało mu się nawet uzyskać akt zgonu, zanim władze odkryły, że zamiast niego na stosie pogrzebowym spłonął koźół – podała stacja NDTV.

Kiedy w niedzielę aresztowała go policja, okazało się, że zdążył już złożyć w sądzie dokumenty potwierdzające jego zgon, łącznie ze zdjęciami konduktu pogrzebowego. Miało to doprowadzić do umorzenia toczącego się przeciwko niemu procesu o morderstwo z 2016 roku.

Sfingowanie własnej śmierci miało posłużyć oszustowi również do ucieczki przed wierzycielami. Mężczyzna nie miał specjalistycznego wykształcenia, ale zajmował się inwestycjami giełdowymi, w tym za pomocą środków uzyskanych od innych.

Po zatrzymaniu mężczyzny wszczęto przeciwko niemu również postępowanie o fałszerstwo, a także – skoro okazało się, że jednak żyje – wznowiono proces w sprawie morderstwa.

PAP

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,92EURO
(1 EUR)
4,40FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,75FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,24JEN
(100 JPY)
2,49

DANE WG NBP Z DNIA 26.10.2026, G. 12:00

FIRMA

Polska pierwsza w Europie i druga na świecie. Ale konkurencja nie śpi, trzeba się rozwijać

Największym światowym producentem zniczy (w tym elektronicznych) są Chiny. Polska jest druga i pierwsza w Europie.

Agnieszka Kamińska

– Polska nadal pozostaje liderem w eksporcie tradycyjnych zniczy z żywym płomieniem. W tym segmencie chińscy producenci nie stanowią obecnie, w naszej ocenie, głównego zagrożenia – mówi Strefie Biznesu Łukasz Kuchta, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Producentów Świec i Zniczy.

W Polsce rocznie sprzedaje się około 300 mln zniczy, ponad 90% zniczy kupowanych w kraju nadal pochodzi z rodzimych fabryk Polska jest liderem w Europie i drugim największym graczem na świecie w segmencie produkcji i eksportu zniczy. Według szacunków w Polsce rocznie sprzedaje się około 300 mln zniczy. Największy popyt (65% sprzedaży) na te produkty występuje oczywiście w okresie Wszystkich Świętych. Wartość rynku, wraz z podwykonawcami i producentami elementów, może wynosić ponad miliard złotych. Ponad 90% zniczy kupowanych w Polsce nadal pochodzi z rodzimych fabryk, które najczęściej specjalizują się w oryginalnych i artystycznych wzorach.

– Polska nadal pozostaje liderem w eksporcie tradycyjnych zniczy z żywym płomieniem. To jedna z naszych specjalizacji przemysłowych, oparta na doświadczeniu producentów, własnym wzornictwie i rozbudowanym zapleczu dostawców. Produkty polskiej branży eksportujemy na cały świat. W tym sektorze działają producenci zniczy i wkładów, huty szkła zniczowego, producenci podstawek, kapturków, knotów, dekoracji, opakowań i etykiet, zakłady zdobienia oraz dostawcy surowców. Z branżą związane są również transport, magazynowanie, dystrybucja i handel. To potężne zaplecze przemysłowe i handlowe – mówi Łukasz Kuchta, prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Producentów Świec i Zniczy.

Wartość polskiego eksportu zniczy rośnie, choć w ostatnich latach ten wzrost przyhamował. Głównym partnerem handlowym pozostają Niemcy, odpowiadające za blisko

jedną trzecią całego polskiego eksportu. Kolejne pozycje zajmują kraje Europy Zachodniej i Środkowo-Wschodniej, ale widać tu pewne zmiany.

– W skali całej kategorii świec i zniczy wartość polskiego eksportu wzrosła w 2025 r. nieznacznie o ok. 1% r/r, do 794,4 mln dolarów, podczas gdy jego wolumen spadł o ok. 3,8%. Największym odbiorcą pozostają Niemcy, gdzie wartość sprzedaży wzrosła o ok. 6,3% r/r. Na pozostałych pobliskich rynkach sytuacja była jednak zróżnicowana: eksport do Czech, piątego największego odbiorcy, wzrósł o ok. 11,1%, podczas gdy na Słowację, zajmującą siódme miejsce, spadł o ok. 3%, a na Węgry, będące dziewiątym rynkiem, aż o 18,5%. Za niewielkim wzrostem całej kategorii kryją się więc wyraźne różnice w wynikach sprzedaży do poszczególnych krajów – mówi Jacek Jurczyński, prezes spółki Akcenta CZ (firma specjalizuje się w wymianie walutowej i wspiera firmy w handlu zagranicznym).

Dla polskich producentów wyzwaniem jest sprowadzanie z Azji elektroniczne oświetlenie grobów, które jest reklamowane jako znicze

Dla porównania w 2023 r. eksport szacowano na 764 mln euro, a w rekordowym 2022 roku na 925 mln euro. Polskim producentom po pięć dekad azjatyckie firmy, które oferują dużo tańsze produkty, ale też w mniejszym stopniu stawiają na jakość i oryginalność. Największym światowym producentem zniczy (w tym elektronicznych) są Chiny, które w 2024 r. wyeksportowały produkty o łącznej wartości 946 mln euro.

– W segmencie tradycyjnych zniczy chińscy producenci nie stanowią obecnie, w naszej ocenie, głównego zagrożenia. Większe wyzwanie widzimy w sprowadzaniu elektronicznego oświetlenia nagrobnego i reklamowaniu go jako pełnoprawnych zniczy, zastępujących żywy płomień. Taki przekaz może zmieniać zwyczaje konsumentów i stopniowo sprowadzać tradycję za-



Polska jest liderem w Europie i drugim największym graczem na świecie w segmencie produkcji i eksportu zniczy

palania znicza do samego oświetlenia grobu. Dlatego zwracamy uwagę na uczciwe przedstawianie tych produktów i zachowanie znaczenia znicza – wyjaśnia Łukasz Kuchta, prezes OSPŚiZ.

Na światowym rynku umacnia się też konkurencja z innych azjatyckich państw. Do grona czołowych producentów awansował Wietnam, który w 2024 r. odnotował 62-procentowy wzrost wartości eksportu zniczy (718 mln euro), ale w tej wartości również mamy sprzedaż produktów elektronicznych.

Rynek jest zróżnicowany – działają małe, lokalne firmy obok gigantów funkcjonujących na arenie międzynarodowej

Sektor producentów zniczy w Polsce jest zróżnicowany. Obok małych firm produkujących na lokalny rynek, nie brakuje dużych przedsiębiorców. Na przykład notowana na GPW spółka Polwax jest jednym z największych producentów i dystrybutorów parafin i wosków w Europie. Wytwarza gotowe znicze i wkłady do zniczy, które są dostępne np. w sklepach popularnych sieciówek. Struktura rynku jest jednak dużo bardziej złożona.

– Rynek jest rozdrobniony: działają na nim niewielkie lokalne zakłady, średnie firmy oraz duże, no-

woczesne fabryki obsługujące odbiorców w wielu krajach. Obecne są również przedsiębiorstwa z kapitałem zagranicznym, ale podstawę branży stanowią rodzimi producenci. Widzimy rozwój przedsiębiorstw: inwestycje w produkcję, wzornictwo, jakość i eksport. Trzeba jednak odróżnić rozwój polskich firm od wzrostu sprzedaży na rynku krajowym. Sama większa wartość sprzedaży nie oznacza, że konsumenci kupują więcej sztuk, ponieważ wpływają na nią również ceny produktów – mówi prezes Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Producentów Świec i Zniczy.

Producenci zniczy stawiają na sprzedaż internetową i bacznie obserwują zmieniające się trendy i oczekiwania klientów

Na rynku prężnie działa też m.in. Bispol – producent świec, podgrzewaczy i wkładów, działający jako firma rodzinna od 1993 roku, a także Bolsius Polska, która jest spółką należącą do międzynarodowej grupy kapitałowej.

– Pomimo wymagającego otoczenia rynkowego obserwujemy stabilny popyt w kategorii zniczy. Dla wielu Polaków jest to produkt związany z tradycją i kulturą pamięci, dlatego pozostaje on ważnym elementem rynku również

w długiej perspektywie. Polska pozostaje dla nas bardzo ważnym rynkiem zarówno pod względem sprzedaży, jak i produkcji. Nasze znicze są szeroko dostępne zarówno w tradycyjnych punktach sprzedaży, jak i w największych sieciach handlowych działających na polskim rynku oraz na platformach internetowych. Chcemy dalej rozwijać nasze portfolio produktów, koncentrując się na innowacjach, jakości oraz rozwiązaniach bardziej przyjaznych środowisku. Coraz większe znaczenie mają dla nas również nowoczesne formy sprzedaży oraz rozwój produktów odpowiadających na zmieniające się potrzeby konsumentów – mówi Łukasz Mańko, dyrektor generalny i członek zarządu w spółce Bolsius Polska.

Firmy budują przewagę nad azjatycką konkurencją, dbają o wysoką jakość produktów, niezawodność dostaw oraz silne relacje z partnerami

W ostatnich latach producenci zniczy mierzą się z dużą zmiennością kosztów energii, transportu oraz surowców. Jednocześnie konsumenci – jak mówi Łukasz Mańko – zwracają coraz większą uwagę na jakość, bezpieczeństwo produktów oraz ich wpływ na środowisko.

– Konkurencja ze strony producentów azjatyckich jest obecna w wielu segmentach rynku. Widać to szczególnie w subsegmentie produktów typu LED. Nasza firma buduje przewagę poprzez wysoką jakość produktów, niezawodność dostaw, znajomość europejskich oczekiwań konsumentów oraz silne relacje z partnerami handlowymi. Z perspektywy całej branży jednym z największych wyzwań pozostają rosnące koszty prowadzenia działalności oraz konieczność dostosowywania się do coraz bardziej wymagających regulacji i oczekiwań konsumentów. Jednocześnie rynek daje producentom wiele możliwości rozwoju poprzez innowacje produktowe, automatyzację procesów oraz inwestycje w bardziej zrównoważone rozwiązania – dodaje Łukasz Mańko.

PRACA

Cięcia mogą objąć kilka tysięcy etatów

Polska branża meblarska i drzewna w ciągu ostatnich 3 lat zmniejszyła się o 30 tys. etatów. Należy spodziewać się zwolnień w sektorze jeszcze w tym roku.

Agnieszka Kamińska

– W ciągu najbliższych miesięcy z rynku może zniknąć od kilkuset do nawet kilku tysięcy firm produkujących meble. To może oznaczać likwidację nawet tysięcy miejsc pracy – mówi Michał Strzelecki, dyrektor biura Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli.

Polska branża meblarska i drzewna przechodzi trudny, a może nawet najtrudniejszy czas w swojej historii. Firmy borykają się ze wzrostem kosztów prowadzenia działalności i prowadzą nierówną rywalizację z producentami z Azji – mówi Michał Strzelecki, dyrektor biura Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli podczas Europejskiego Forum Nowych Idei w Sopocie.

Ceny drewna wzrosły o 33 proc., a w przypadku niektórych kategorii drewna ten wzrost wyniósł nawet ponad 100 proc.

W latach 2021–2025 ceny drewna wzrosły o 33 proc., a w przypadku niektórych kategorii drewna ten wzrost wyniósł nawet ponad 100 proc. Wzrost cen energii dla przemysłu wyniósł ponad 80 proc. A wzrost płac w branży meblarskiej wyniósł średnio 50 proc.

– To są bardzo duże wzrosty kosztów, a rentowność branży spadła po-

nżej 4 proc. Przy presji firm azjatyckich, które oferują klientom dużo niższe ceny produktów, nie możemy się dziwić, że upadają firmy o ugruntowanej pozycji, które przez lata działały na naszym rynku. W ciągu ostatnich 3 lat branża zmniejszyła się o 30 tys. etatów i jest to skutek przede wszystkim ograniczenia rentowności i spadku liczby zamówień w przemyśle. Te 30 tys. etatów to są miejsca pracy, które bezpowrotnie zostały zlikwidowane i nie da się ich odtworzyć – mówi Strefie Biznesu Michał Strzelecki, dyrektor biura Ogólnopolskiej Izby Gospodarczej Producentów Mebli.

Z rynku może zniknąć od kilkuset do nawet kilku tysięcy firm produkujących meble

Producenci liczyli na to, że negatywny trend w branży w tym roku uda się zahamować. Niestety, wiele wskazuje na to, że kolejne firmy będą ograniczać działalność i zwalniać pracowników.

– Należy się spodziewać zwolnień w branży jeszcze w tym roku. Na początku 2026 r. liczyliśmy na to, że na tych zwolnieniach, które zostały już przeprowadzone, redukcje mogą się zatrzymać. Dziś już widzimy, że to nie koniec. W ciągu najbliższych miesięcy z rynku może zniknąć od kilkuset do nawet kilku tysięcy firm produ-



Branża meblarska w 2025 roku liczyła około 30 tys. firm zajmujących się produkcją i dystrybucją mebli

kujących meble. To może oznaczać likwidację nawet tysięcy miejsc pracy – mówi Michał Strzelecki.

Ograniczenia w pozyskiwaniu surowca drzewnego to „gwóźdź do trumny” dla firm z branży meblarskiej i szeroko pojętej branży drzewnej

Dla firm dużym wyzwaniem jest pozyskanie surowca drzewnego w odpowiedniej cenie.

– Ograniczenia w pozyskiwaniu surowca drzewnego to „gwóźdź do trumny” dla firm z branży meblarskiej i szeroko pojętej branży drzewnej. Wszyscy doskonale rozumiemy priorytety ekologiczne i konieczność ochrony lasów, ale należy to realizować z głową. Przypomnę tylko postu-

lat promowany przez polityków: wyłączmy 20 proc. najcenniejszych lasów z gospodarki leśnej. Tylko nikt nie powiedział jasno, co to znaczy najcenniejsze lasy. Przez 1,5 roku z 20 proc. najcenniejszych lasów zrobiło się 20 proc. lasów ogółem. Sektor, który jest oparty o drewno liściaste, ma potężne problemy z pozyskaniem surowca – firmy kupują go po horrendalnie wysokich cenach, wiele firm sprowadza go z zagranicy – wskazuje Michał Strzelecki.

Wysokie koszty działalności i trudności z zapewnieniem surowca nie są jedynymi problemami. Europejski rynek jest wręcz zalewany tanimi meblami i produktami z drewna z Azji.

Wyzwaniem dla branży jest też zbyt duża liczba regulacji prawnych,

które w wielu przypadkach są trudne do interpretacji.

Polska branża meblarska zamknęła 2024 rok produkcją sprzedaną na poziomie 64 mld zł (co oznaczało spadek o ok. 4 proc. w ujęciu rocznym). W 2024 roku o 6 proc. spadła wartość eksportu, który był motorem napędowym branży. Wzrósł natomiast import mebli. W ubiegłym roku sprowadzono do Polski ponad 10 proc. więcej mebli z zagranicy niż w roku poprzednim. A ich wartość wyniosła 3 631 mln euro. Według danych GUS, w ciągu niemal dwóch lat (2023–2024) polska branża meblarska zmniejszyła się do około 145 tys. etatów.

Branża meblarska w 2025 roku liczyła około 30 tys. firm zajmujących się produkcją i dystrybucją mebli

W Polsce branża meblarska w 2025 roku liczyła około 30 tys. firm zajmujących się produkcją i dystrybucją mebli. W sektorze działa 1700 największych producentów. W 2025 roku w polskiej branży meblarskiej ogłoszono 82 upadłości firm (wobec 70 w 2024 roku, 53 w 2023 roku, 37 w 2022 roku i 22 w 2021 roku). W całym sektorze drzewnym ogłoszono 117 upadłości w 2025 roku. W ciągu zaledwie 1,5 roku z rynku zniknęło około 1000 firm z branży meblarskiej i powiązanych sektorów.

PRAWO I PODATKI

Przedsiębiorcy chcą więcej migrantów w Polsce

Grzegorz Gajda

Polski rynek cierpi na braki pracowników. Starzejące się społeczeństwo i mało urodzeń to oczywistości.

Jakby problemów było mało, sami tworzymy długotrwałe procedury, które komplikują przedsiębiorstwom zatrudnianie pracowników zza granicy. Nadia Winiarska, zastępczyni dyrektora departamentu pracy przy organizacji biznesowej Konfederacji Lewiatan, uważa, że musimy dostosować politykę migracyjną do potrzeb gospodarki. Bo 60 procent polskich firm zgłasza trudności w obsadzaniu stanowisk.

Demografia pogłębia niedobory pracowników

Rodzi się coraz mniej dzieci, a przybiera starszych. W efekcie na pol-

ski rynek pracy wchodzi mniej osób niż z niego odchodzi, na przykład na emeryturę.

– Powstaje w ten sposób luka kadrowa, którą coraz trudniej wypełnić. Szacuje się, że różnica między osobami wchodzącymi na rynek pracy a tymi, które z niego odchodzą, może sięgać nawet 200 tysięcy osób rocznie – wylicza Nadia Winiarska.

– Jest to ogromne wyzwanie dla pracodawców, szczególnie w branżach deficytowych, takich jak przemysł, transport, budownictwo i usługi, w tym sektor HoReCa. Z naszych badań wynika, że ponad 60 procent polskich firm zgłasza trudności w obsadzaniu stanowisk. Niedobory kadrowe stanowią jedną z najważniejszych barier w prowadzeniu działalności gospodarczej – dodaje.

Zatrudnianie cudzoziemców łagodzi niekorzystne zmiany.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat liczba legalnie pracujących obywateli w Polsce wzrosła blisko dziesięciokrotnie. Obecnie w Polsce pracuje około 1,3 miliona cudzoziemców. Uzupełniają braki kadrowe i, co ważne, płacą podatki i składki.

Największa grupa to obywatele Ukrainy, którzy stanowią około 66 proc. wszystkich cudzoziemców legalnie pracujących w Polsce. Pracują u nas także obywatele Białorusi i Gruzji, a coraz większą popularnością cieszą się pracownicy z Filipin, Indii, Nepalu i krajów afrykańskich.

– Wynika to z faktu, że w niektórych zawodach, szczególnie związanych z wykonywaniem prostych prac, coraz trudniej uzupełniać niedobory kadrowe wyłącznie pracownikami z krajów wschodnich – mówi Nadia Winiarska.

Zagraniczni pracownicy są potrzebni polskim firmom, mimo to ich zatrudnianie komplikuje rozbudowana i czasochłonna administracja. Najgorsze są długotrwałe procedury wizowe oraz legalizacja pobytu i pracy.

Nawet jeśli firma znajdzie odpowiedniego kandydata i przeprowadzi rekrutację, nie podejmie współpracy, bo pracownik musi czekać kilkanaście miesięcy na wizę. Skoro tak, raczej zdecyduje się na wyjazd do kraju, w którym formalności są prostsze.

– Polska konkuruje o pracowników z innymi państwami Unii Europejskiej, ponieważ problemy demograficzne występują nie tylko u nas, ale w całej Europie. Wszyscy szukają pracowników, ale tylko u nas zawodzą procedury, między innymi wizowe – alarmuje Nadia Winiarska.

Przepisy mówią jedno, życie zupełnie co innego. Legalizacja pobytu w Polsce trwa średnio 341 dni, a powinna najwyżej dwa miesiące.

Zaostrzenie przepisów nie rozwiązało problemów przedsiębiorców

Rok temu wprowadzono reformę prawa migracyjnego, która utrudniła pozyskiwanie pracowników z zagranicy. W założeniu miała ograniczyć działanie nieuczciwych pośredników i usprawnić system. Według Nadii Winiarskiej nowe rozwiązania uderzyły głównie w rzetelnych pracodawców.

Zaostrzenie przepisów nie szło w parze z usprawnieniem procedur dla przedsiębiorstw działających zgodnie z prawem. W efekcie firmy nadal mierzą się z długim oczekiwaniem na decyzje dotyczące zatrudniania cudzoziemców, co utrudnia im uzupełnianie braków kadrowych.

– Czekaliśmy również na utworzenie listy zawodów deficytowych, w których legalizacja pracy i pobytu przebiegałaby szybciej. Ostatecznie jednak wycofano się z prac nad tym rozporządzeniem, co zostało bardzo negatywnie odebrane przez polskie firmy – podkreśla Winiarska.

PRACA

Młodzi Ukraińcy zarabiają więcej od Polaków, bo są bardziej pracowici

Młodzi Ukraińcy zarabiają więcej niż ich polscy rówieśnicy. Nie chodzi jednak o to, że pracodawcy traktują ich preferencyjnie. Jest to wypadkowa wielu różnych czynników.

Dorota Mariańska

Ukraińcy wchodzą na rynek pracy w znacznie młodszym wieku, pracują fizycznie w tygodniu i w weekendy, biorą nadgodziny, odnajdują się w zawodach z dużym deficytem kadr, w takich branżach jak budownictwo, transport czy gastronomia, rzadziej rezygnują z pracy. Według ekspertów nie należy jednak spodziewać się bezpośredniej rywalizacji o miejsca pracy między Polakami a Ukraińcami.

Ilu imigrantów z Ukrainy pracuje w Polsce?

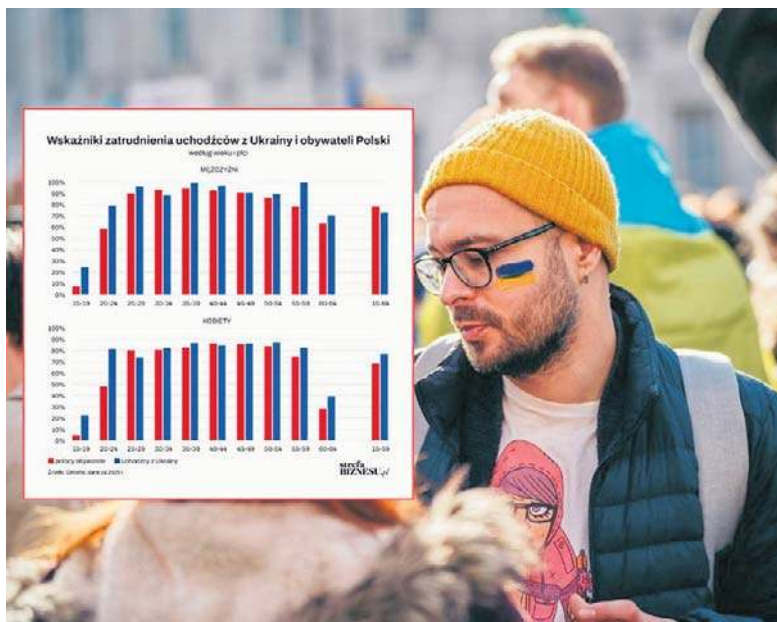
Zgodnie z danymi GUS z czerwca tego roku, na koniec grudnia 2025 r. obywatele Ukrainy stanowili 67,6 proc. ogólnej liczby cudzoziemców wykonujących pracę w Polsce. Według stanu na 31 grudnia 2025 r. było ich 771,8 tys. – o 8,1 proc. więcej niż w ostatnim dniu grudnia 2024 r. oraz o 0,3 proc. więcej niż w listopadzie 2025 r.

Jak podaje z kolei Narodowy Bank Polski, w ubiegłym roku ponad 90 proc. osób, które przyjechały do Polski przed 2022 r. miało stałą pracę, prowadziło własną działalność lub pracowało winny sposób: sezonowo, bez formalnej umowy lub świadcząc pracę dla firm poza Polską.

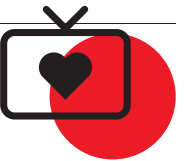
Inaczej wyglądała sytuacja w przypadku uchodźców. Tu odsetek pracujących na stałe jest niższy i w 2025 r. wyniósł 54 proc. Trzeba jednak przyznać, że rośnie (dla porównania dwa lata wcześniej było to 38 proc.). Jednocześnie obniża się udział osób pracujących na mniej stabilnych umowach.

– Relatywnie dobra sytuacja na rynku pracy w Polsce oraz upływ czasu sprzyja systematycznej poprawie funkcjonowania na tym rynku uchodźców. Wraz z upływającym czasem uchodźcy mogli lepiej zorientować się w dostępnych opcjach, znaleźć lepiej dopasowaną pracę oraz dopasować swoje umiejętności do wymagań rynku pracy – pisze Narodowy Bank Polski w opracowaniu „Sytuacja życiowa i ekonomiczna imigrantów z Ukrainy w Polsce w 2025 r.”.

Jak wskazuje NBP, wysoka aktywność zawodowa emigrantów przed wojennych wynika z faktu, że do Polski przed 2022 r. przyjeżdżali głównie osoby, których celem było podjęcie pracy. Jednocześnie autorzy raportu zwracają uwagę, że również aktywność zawodowa uchodźców jest relatywnie wysoka w porównaniu z innymi krajami europejskimi.



PROGRAMOWO



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Karetką zostaje wezwana do młodej kobiety, która po próbie gwałtu zabarykadowała się w domku letniskowym. Wojtek zdobywa jej zaufanie. Wyniki EKG i ból w klatce piersiowej sprawiają, że decyduje się zabrać pacjentkę do szpitala. Odkrywa też tabletki związane z wcześniejszymi przypadkami tajemniczych zapaści. Lekarze na SOR-ze szukają przyczyn jej stanu, a Kaja mocno przeżywa historię pacjentki. Tymczasem na oddział trafia 28-latek z niepokojącymi objawami. Tego dnia Aldona Zarzycka ma przekazać Wrońskiemu raport z audytu. Zaprasza go na spotkanie w hotelu. Podstęp jest skuteczny... Wrońskiego wzywa mecenas Jaworska w związku z... oskarżeniem Aldony! Prawniczka decyduje o powołaniu komisji, która ma zweryfikować stawiane zarzuty. Do czasu wyjaśnienia sprawy Wroński zostaje odsunięty od pełnionych obowiązków.



G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Osiedlowy pijacek przypadkiem staje się świadkiem gwałtu i pobicia na młodej studentce. Chce pomóc, ale i on zostaje zaatakowany. Poszkodowana poprzedniej nocy była na imprezie z przyjaciółką i jej karany wcześniej chłopakiem, więc policjanci przesłuchują uczestników imprezy. Ustalają, że ofiara miała problemy w trakcie praktyk w jednej ze szkół średnich. Piter odkrywa, że mężczyzna nachodzi babcię Poli i proponuje odkupienie mieszkania za ułamek ceny.



G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Oliwka świętuje sukces związany z przyznaniem grantu z Olą, Justinem oraz zespołem naukowców z Ośrodka Badawczego, w tym intrygującego kierownika projektu, Hugona Wojciechowskiego. Zawodową radość gasi uczuciowy cios – Małdzia wyjawia przyjaciółce, że Tomasz spędził noc z Grażyną. Renata – ku uldze Marcina – odzyskuje równowagę, choć wciąż nie potrafi opanować zazdrości o policjantkę Darię. Jej obawy okazują się niebezpieczne, gdy Kodur spędza ze współpracowniczką noc czuwając nad niemowlęciem uratowanym z patologicznego środowiska. Weronika kontynuuje reporterskie śledztwo w sprawie fałszywych recept na leki opioidowe. Próby łączenia zawodowych obowiązków z opieką nad matką Modrzyckiego wywołują jednak rosnącą irytację w redakcji i narażają dziennikarkę na otwarty konflikt z Kornelem.

G. 20:15

NA WSPÓLNEJ

TVN

Aspirant Klusek informuje Cieślaków, że sprawa włamania do piwnicy ich sąsiadki została zamknięta. Monika i Damian dowiadują się, że starszej pani skradziono jakieś pamiątki rodzinne... Gdy Kajtek wraca ze szkoły, widzi mężczyznę dobijającego się do pani Janiny i to, jak łąduje się na siłę do jej mieszkania! Później Kajetan znajduje sąsiadkę nieruchomo leżącą na podłodze... Kalski zaskakuje córkę i oznajmia jej, że wracają do domu. Obok niego siedzi... Ewelina! Gdy Weronika dowiaduje się od syna, że Jagoda się wyprowadziła, jedzie prosto do szpitala – okazuje się, że Kalska wypisała się na własne życzenie. Roztocka przyjeżdża i oświadcza Gregowi, że nie ruszy się spod ich domu, dopóki nie porozmawia z Ewelina! Tymczasem Roman przychodzi do Włodka z okropnymi wieściami na temat Doroty. Zięba nie wierzy, że współniczka mogła zabić męża, by zagarnąć jego majątek! Hoffer urabia Bogdana, żeby wybała Zakrzewską... Wkrótce Roman zauważa, że Włodek wręcza Elenie pieniądze – jest przekonany, że ona i Dorota już całkowicie omotały Ziębę!



G. 20:30

Felicita

TVP 1

Odnalezione pełnomocnictwo daje Zośce i Ewce podstawę do walki z Piotrem. Oliwia o mało nie zrywa z Alką i Lokim przyjaźni. W Polignano Marco włącza się w sprawę Davide, a także stawia Tiziano niepodlegające dyskusji ultimatum. Enzo zdobywa się na odwagę i wyjawia Stelli prawdę o sobie.

G. 21:50

SOR

TVP 2

Gdy życie ciężko rannego motocyklisty wisi na włosku, Kaśka musi zaufać własnej intuicji. Ryzykuje wiele, ale nagroda jest nie do przecenienia. Z kolei Piotr walczy o uznanie swojej nieoczywistej diagnozy. Czy to się skończy sukcesem, czy gorzką lekcją pokory? Angażuje się też w sprawę chłopca, który być może jest ofiarą przemocy domowej.

KRZYŻÓWKA NR 166

Poziomo:

- 3) konkurencja w strzelectwie sportowym,
6) George, ukochana Fryderyka Chopina,
11) leśny krzew owocowy,
12) opiekacz do grzanek,
13) niemiecka wyspa na Morzu Bałtyckim,
14) „Piąty ...”, utwór Budki Suflera,
15) jedna z najdłuższych rzek przymorza w Polsce,
16) obszerne okrycie wierzchnie,
17) ... rtęci w termometrze,
18) oznaka smutku lub radości,
19) rzymski senator, wróg Cezara,
21) między prezbiterium a kruchtą,
23) Anna, śpiewała „Tyle słońca w całym mieście”,
26) msza w świętecznie południe,
27) rodzaj pośredniego podatku,
30) największy stan kraju kangurów,
31) koń maści jasnobrązowej,
34) turecka metropolia, stolica od 1923 roku,
38) furto ze skór syberyjskich ssaków,
39) jedno z kilku opracowań tego samego tematu,
40) polski kabaret w Wrocławiu,
41) górzysta grecka wyspa u wybrzeży Albanii,
42) przyrząd do iniekcji.

Pionowo:

- 1) rabunek na gościńcu,
2) półszlachetna odmiana kwarcu,
3) sproszkowany tytoń,
4) świadectwo kontroli technicznej,
5) niesprawdzone wieści, plotki,
6) śpiewana pod balkonem ukochanej,

1		2		3		4	5			6	7		8		9		10
11						12							13				
				14						15							
16						17							18				
				19	20					21		22					
23	24		25				26					27		28		29	
30																	
31		32		33								34	35		36		37
38												39					
40													41				
				42													

AUTOPROMOCJA 0111227954

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

© 71 727 62 37

- 7) palma kateszowa, pinang,
8) zużyta, wiekowa miotła,
9) ... Rzecki, subiekt z „Lalki”,
10) element średniowiecznych fortyfikacji,
20) Fiedler, autor książki „Dywizjon 303”,
22) służba pełniona na okręcie,
24) uczeń seminarium duchownego,
25) profesor z opowiadań Jerzego Szaniawskiego,
28) osobnik zachowujący się ekscentrycznie,
29) kolekcje mebli lub obrazów,
31) leśna gęstwina, chaszcze,
32) naczynie do parzenia herbaty,
33) miejsce zamachu na prezydenta Kennedy’ego,
35) podłużne zagłębienie terenu,
36) wyrażenie bez sensu,
37) ozdobna osłona na lampę.

ROZWIĄZANIE NR 165

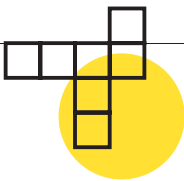
P	O	D	S	T	E	P											
O																	
B	A	B	I	M	Ó	R											
Y																	
T	I	R	A	N	K	A											
W																	
Z	A	S	T	E	P												
S																	
Z	I	A	R	N	O												
E																	
G	A	S	I	O	R												
A																	
R	A	N	C	Z	O												
E																	
K	O	L	O														

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

mechanizm zegara		połowica kasowy kwit		kończy wyścig pisarz, prozaik		rejestr, lista		zabezpiecza splatę długu		straciła przyjaciela (w piosence) fuzzer, brakorób		spód rondla kram, kłopot		ukochany Izoldy
naramienniki								odwołuje się od wyroku						
twarda skała														
deseń na tkaninie														
resztki świecy														
Mleczna w Kosmosie														
Stern lub France														

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: POLITYKA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważna decyzja otworzy dziś nowe możliwości. Horoskop dzienny podpowiada, by zaufać intuicji.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój pomoże Ci rozwiązać trudną sprawę. Horoskop na dziś wróży, że dzień przyniesie niespodziankę.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię rozmowa, która zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop dzienny na wtorek radzi otwartość na pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i bliskich. Horoskop dzienny zapowiada, że szczerą rozmową rozwieje wątpliwości.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja energia przyciągnie uwagę otoczenia. Horoskop na dziś sugeruje śmiało realizować swoje plany.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobne zmiany przyniosą dobre efekty. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie odkładać niczego na później.

Lew (23.07 - 22.08)
Harmonia będzie Twoim sprzymierzeńcem. Horoskop dzienny sugeruje postawić na szczerość.

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja wskaże Ci właściwy kierunek. Horoskop na dziś radzi nie bać się zmian: mogą dać szansę na sukces.

Waga (23.09 - 22.10)
Nowe pomysły dodadzą Ci skrzydeł. Horoskop dzienny na wtorek sugeruje znaleźć też chwilę na odpoczynek.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja pomoże Ci osiągnąć ważny cel. Horoskop dzienny radzi nie przejmować się opóźnieniami.

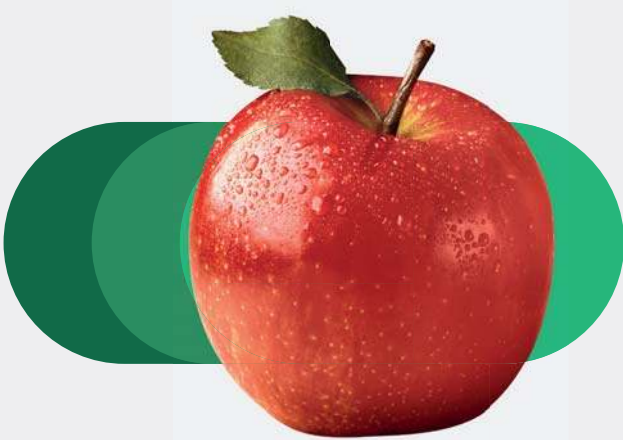
Strzelec (22.11 - 21.12)
Kreatywność pomoże Ci znaleźć rozwiązanie. Horoskop na dziś wróży, że spotkanie poprawi Ci humor.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsluchaj się w emocje. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że Twój ciepły gest może odmienić czyjś dzień.

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
AGRO



Grunt to biznes.
Serwis nowoczesnego rolnika

strefaagro.pl

REKLAMA0111604055

REKLAMA



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PRZETARGU
USTNYM NIEOGRANICZONYM

1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr 796/1 o pow. 0,12 ha, obręb Pisarzowice, gmina Lubań, KW nr JG1L/00019249/3.

2. Nieruchomość przeznaczona jest do sprzedaży w formie przetargu ustnego nieograniczonego.

3. Cena wywoławcza nieruchomości netto: **70 000,00 zł.**

4. Przetarg odbędzie się **25.11.2026 r. o godz. 11.00** w Urzędzie Gminy Lubań, ul. Dąbrowskiego 18, p. nr 1.

5. Wysokość wadium – **7 000,00 zł.**

6. Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Lubań w Lubaniu przy ulicy Dąbrowskiego 18 oraz na tablicy ogłoszeń w miejscowości Pisarzowice, gmina Lubań. Ponadto zostało zamieszczone na stronie internetowej Urzędu Gminy Lubań i w BIP.

7. Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy Lubań w Lubaniu przy ul. Dąbrowskiego 18, Referat Drogownictwa, Rolnictwa i Środowiska, p. nr 1, tel. 75 646 59 32.

REKLAMA0111603422

REKLAMA

Wójt Gminy Lubin
informuje

o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Lubinie przy ul. Księcia Ludwika I nr 3 wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego oznaczonej numerem geodezyjnym 119/1 o pow. 0,0277 ha, zabudowanej budynkiem usługowym o pow. zabudowy 55 m², położonej w obrębie Buczynka gm. Lubin.

Pelna treść wykazu wywieszona jest na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Lubinie, ponadto opublikowana jest na stronie <http://bip.ug-lubin.pl>

0011603422

REKLAMA

OBWIESZCZENIE
O WYDANIU DECYZJI O ZEZWOLENIU NA REALIZACJĘ
INWESTYCJI DROGOWEJ

Na podstawie art. 11a ust. 1, art. 11f ust. 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) dalej *k.p.a.*,

zawiadamiam,

że Starosta Powiatu Wrocławskiego decyzją nr 829/2026 z dnia 23 października 2026 r. udzielił zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn. „Rozbudowa drogi powiatowej 1982D wraz z budową i przebudową infrastruktury towarzyszącej w ramach zadania: „Odbudowa mostu w ciągu drogi powiatowej 1982D nad rzeką Czarna Woda w m. Stary Zamek”.

Decyzja o zezwoleniu na realizacji inwestycji drogowej **zatwierdza podział** następujących nieruchomości: dz. nr **42** na dz. nr **42/1** i **42/2**, dz. nr **44** na dz. nr **44/1** i **44/2**, obręb Michałowice, dz. nr **214** na dz. nr **214/1** i **214/2**, dz. nr **216/19** na dz. nr **216/24** i **216/25**, dz. nr **247/1** na dz. nr **247/5** i **247/6**, dz. nr **247/2** na dz. nr **247/7** i **247/8**, obręb Stary Zamek, gm. Sobótka.

Działki nr: 42/1 (powstała z podziału działki nr 42), 44/1 (powstała z podziału działki nr 44), obręb Michałowice, 214/1 (powstała z podziału działki nr 214), 216/24 (powstała z podziału działki nr 216/19), 247/5 (powstała z podziału działki nr 247/1), 247/7 (powstała z podziału działki nr 247/2), obręb Stary Zamek, gmina Sobótka, przechodzą na własność Powiatu Wrocławskiego z dniem, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

Inwestycją objęte są również nieruchomości oznaczone w ewidencji gruntów jako działki nr: 135 obręb Michałowice oraz 217/2 obręb Stary Zamek, gmina Sobótka, które w dniu wydania decyzji stanowiły własność Powiatu Wrocławskiego.

Dodatkowe tereny niezbędne dla realizacji obowiązków wymienionych w art. 11 fust. 1 pkt. 8 lit. b-c, e-h specustawy drogowej (tzw. zajęcia czasowe) stanowią części działek nr: 50, 42/2 (powstała z podziału działki nr 42), 44/2 (powstała z podziału działki nr 44), obręb Michałowice oraz 213/3, obręb Stary Zamek, gmina Sobótka.

Inwestycja obejmuje także nieruchomości stanowiące działki nr 248, 278 obręb Stary Zamek, co do których inwestor jest uprawniony do ich nieodpłatnego zajęcia na czas realizacji inwestycji na podstawie art. 20a ust. 1 specustawy drogowej (tereny wód płynących).

Z treścią decyzji Starosty Powiatu Wrocławskiego nr 829/2026 z dnia 23 października 2026 r. strony mogą zapoznać się w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, ul. T. Kościuszki 131, 50-440 Wrocław (II p., pok. 228, w godz. 8.00-15.00), po uprzednim umówieniu wizyty telefonicznie pod nr 71 72-21-751.

Zgodnie z art. 49 § 2 *k.p.a.* wskazuję dzień **27 października 2026 r.** - data ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, Urzędu Miasta i Gminy Sobótka oraz w Biuletynach Informacji Publicznej wymienionych Urzędów i w prasie lokalnej - jako ten, w którym nastąpiło publiczne obwieszczenie. Uprzejmie informuję, że w ciągu których niniejsze obwieszczenie zostało podane do publicznej wiadomości w sposób określony powyżej, powoduje, że czynność doręczenia uważa się za dokonaną ze skutkiem prawnym.

0011603393

REKLAMA



SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „NOWY DWÓR”

ul. Zemska 35NIP 54-438 Wrocław 896-000-36-39 biuro@smnowydwor.com.pl

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nowy Dwór” we Wrocławiu

nawiąże współpracę

Z PROJEKTANTEM/BIUREM PROJEKTÓW

specjalizującym się w systemach przeciwpożarowych budynków mieszkalnych, w celu wykonania dokumentacji projektowej dostosowującej wybrane budynki do aktualnych wymagań przeciwpożarowych.

Niezbędne wyjaśnienia można uzyskać pod nr tel. 71 356 48 24.

Zainteresowanych prosimy o zgłoszenie oferty współpracy do 16.11.2026 r. na adres e-mail Spółdzielni, tj. biuro@smnowydwor.com.pl

0011603418

AUTOREKLAMA

aktualne
z całej Polski
przetargi



**nasze
komunikaty.pl**

0011603631

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

DOMY - KUPIĘ

DOM blisko Wrocławia 500-185-254.

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

INNE

Dostawy jaj oraz warzyw bez zastosowania chemicznych środków ochrony roślin pod wskazany adres na terenie Wrocławia i okolic. warzywaprostozola.pl, tel. 730 856 729.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów LED, LCD; 71/351-60-02, 502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiary. 71/351-15-15, 603-867-128.

ELEKTRYCZNE Pogotowie 71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna, rolety, drzwi. Montaż, produkcja, naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie, tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarie - Hydraulik - 505-087-474.

Elektryk złota rączka 516-932-697

HYDRAULIK 24h, awarie 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIECZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz przez Internetowe Biuro Ogłoszeń: **ibo.polskapress.pl**

Różne

DOBRAWRÓŻKA we Wrocławiu - tel. 724-558-986, www.wrozby.pop.pl

Komunikaty

NADLEŚNICTWO Jugów ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż Quada marki Polaris, rok produkcji: 2013, stan techniczny: dobry, cena wywoławcza: 21 760,00 zł, więcej informacji na stronie BIP Nadleśnictwa Jugów w sekcji wystąpienia, komunikaty i ogłoszenia.

0011603631

REKLAMA

Syndyk sprzedaje pojazdy ciężarowe (w tym o wartości złomowej) za cenę minimalną 50.000,00 zł

Syndyk masy upadłości sprzedaje ruchomości w postaci pojazdów oraz pozostałych (złomowych) ruchomości, zlokalizowanych na działce gruntu numer 403/3, położonej w Radwanicach (donośląskie, powiat polkowicki, gmina Radwanice), dla której to działki Sąd Rejonowy w Głogowie, V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr LE1G/24137/4.

Sprzedaży podlegać będą 44 sztuki pojazdów w różnym stanie technicznym (ciężarowych), **w tym 16 naczep będących zarejestrowanych oraz podlegających opodatkowaniu podatkiem od środków transportowych**, oraz inne ruchomości, szczegółowo opisane w załączniku do niniejszych warunków sprzedaży. W ramach umowy sprzedaży oferent zobowiązuje się do utylizacji na swój koszt pozostałych odpadów (opon od pojazdów ciężarowych i innych), zlokalizowanych miejscu opisanym powyżej.

Pelna dokumentacja (w tym fotograficzna) udostępniana jest przez Syndyka

Wszelkich informacji udziela Syndyk masy upadłości Michał Błaszczyszyn (kom. 662 373 882) lub Pełnomocnik Syndyka Edward Stolarczyk (kom. 695 663 414), mail: kancelaria@syndycy.eu

Można również skontaktować się z wyżej wymienionymi osobami celem umówienia na okazanie przedmiotu sprzedaży.

0011603631

eprasa.pl 72fb083571

REKLAMA

0011603651



WÓJT GMINY RUDNA

59-305 Rudna, Plac Zwycięstwa 15, woj. dolnośląskie,

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na zbycie

poz. 1. nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Rudna, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 169/5 o powierzchni 0,0786 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00005190/7.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) – 65 000,00 zł

WADIUM – 10 000,00 zł

poz. 2. nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/65 o powierzchni 0,3472 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) – 156 000,00 zł

WADIUM – 30 000,00 zł

poz. 3. nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/119 o powierzchni 0,2390 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) – 124 000,00 zł

WADIUM – 24 000,00 zł

poz. 4. nieruchomości gruntowej niezabudowanej, położonej w miejscowości Wysokie, oznaczonej w ewidencji gruntów jako działka nr 80/48 o powierzchni 0,2268 ha, dla której Sąd Rejonowy w Lubinie Wydział V Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą LE1U/00021156/5.

CENA WYWOŁAWCZA NIERUCHOMOŚCI (CENA NETTO) – 106 000,00 zł

WADIUM – 20 000,00 zł

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego – tereny zabudowy mieszkaniowo-usługowej.

Sposób zagospodarowania – zgodnie z przeznaczeniem w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego.

Termin zagospodarowania nieruchomości – z dniem przeniesienia prawa własności.

Nieruchomości będące przedmiotem licytacji wolne są od wszelkich długów i obciążeń oraz nie są dzierżawione.

Warunki przystąpienia do przetargu:

- Przetargi odbędą się w następujących terminach: poz. 1 o godz. 9.00, poz. 2 o godz. 9.15, poz. 3 o godz. 9.30, poz. 4 o godz. 9.45, w dniu 1 grudnia 2026 r. w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Rudnej przy Placu Zwycięstwa 15.
- Wadium należy wpłacić w pieniądzu do dnia 1 grudnia 2026 r. na konto Urzędu Gminy w Rudnej BS Rudna nr 51 8669 0001 0151 6397 2000 0031 (wpłata oznacza wpływ środków na konto gminy). Przed otwarciem przetargu należy okazać komisji przetargowej dowód wpłaty wadium.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu zamieszczona jest na stronie internetowej Urzędu Gminy Rudna www.biprudna.pl w zakładce informacje.

REKLAMA

0011603627



Grębocice, dnia 27 października 2026 r.

ROŚIGN.6722.1.2024.NP

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY GRĘBOCICE

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice

Na podstawie art. 8h, i, j, art. 17 pkt 13b ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r., poz. 538, z późn. zm.), art. 39 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r., poz. 670, z późn. zm.) oraz uchwały Nr LXXX/512/2023 Rady Gminy Grębocice z dnia 29 grudnia 2023 r. **zawiadamiam o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych w sprawie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje będą prowadzone w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag,
- 2) spotkania otwarte,
- 3) dyżury projektanta.

Zainteresowani mogą **wnieść uwagi** do ww. projektu planu miejscowego, w tym w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi można składać **w dniach od 27 października 2026 r. do 24 listopada 2026 r.** Uwagi mogą być wnoszone **w formie pisemnej** w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach lub pocztą na adres Urzędu (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice), **ustnie do protokołu** (w pokoju nr 6 w Urzędzie Gminy, a także w trakcie spotkań otwartych i dyżurów projektanta), **w formie elektronicznej** - za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym, o którym mowa w ustawie z dnia 5 września 2016 r. o usługach zaufania oraz identyfikacji elektronicznej (Dz.U. z 2021 r. poz. 1797, z późn. zm.) na adres: centrum@grebocice.com.pl lub poprzez e-Doręczenia: AE:PL-73457-70054-VBDDV-19 lub poprzez Elektroniczną Skrzynkę Podawczą UG w Grębocicach (ePUAP: /jglv12o443/skrytkaESP).

Uwagi należy złożyć na formularzu stanowiącym załącznik do rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz.U. z 2023 r. poz. 2509) dostępnym do wypełnienia w Urzędzie Gminy w Grębocicach (pokój nr 6 lub pokój nr 1) lub do pobrania na stronie Biuletynu Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Załatw sprawę/Druki i formularze/Zagospodarowanie przestrzenne. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje: swoje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej - o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą; może także podać dodatkowe dane do kontaktu, jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W trakcie konsultacji społecznych odbędą się **2 spotkania otwarte**:

- 1) pierwsze **w dniu 5 listopada 2026 r. w godz. od 15:30 do 16:00 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**
- 2) drugie **w dniu 13 listopada 2026 r. w godz. od 14:00 do 14:30 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Każde ze spotkań otwartych zostanie poprzedzone prezentacją projektu *miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice.*

W ramach konsultacji społecznych odbędą się także **2 dyżury projektanta**:

- 1) pierwszy **w dniu 5 listopada 2026 r. w godz. od 16:05 do 16:50 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**
- 2) drugi **w dniu 13 listopada 2026 r. w godz. od 14:35 do 15:20 w sali konferencyjnej Urzędu Gminy Grębocice.**

Dokumentacja sprawy znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej UG w Grębocicach w zakładce Rejestr urbanistyczny/procedury planistyczne dotyczące sporządzenia/zmiany MPZP, w Rejestrze Urbanistycznym, za który odpowiada Minister Rozwoju i Technologii (<https://rejestr-urbanistyczny.gov.pl/published>) oraz w siedzibie Urzędu Gminy w Grębocicach (ul. Głogowska 3, 59-150 Grębocice; pokój nr 6) i można się z nią zapoznać w godzinach pracy Urzędu.

Informuję jednocześnie, że informacja o przetwarzaniu danych osobowych w Urzędzie Gminy w Grębocicach została zamieszczona na tablicy ogłoszeń Urzędu oraz pod linkiem: <https://grebocice.com.pl/130-klauzula-informacyjna-rodo.html>, przy czym informuję, że w odniesieniu do danych zgromadzonych w ramach procedury planistycznej dotyczącej projektu mpzp dla obszaru realizacji szybu górniczego „Retków” oraz innych wybranych obszarów w gminie Grębocice uwzględnione zostanie ograniczenie, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

Wójt Gminy Grębocice
/-/ Roman Jabłoński

PIŁKA NOŻNA

Trudny czas trenera Urbana. Brak budujących informacji

Adam Godlewski

Do decydujących o zachowaniu stanowiska selekcjonera reprezentacji Polski przez Jana Urbana meczów w Lidze Narodów pozostało niewiele ponad dwa tygodnie. Czy przed rewanżami z Rumunią oraz Szwecją nasz trener może spać spokojnie?

Runda jesienna w pełni, zatem z lig zagranicznych, w których występują czołowi kadrowicze zespołu Urbana, powinny – wreszcie! – zacząć napływać optymistyczne informacje. Niestety, tych naprawdę budujących w ostatnich dniach było niewiele. Piotr Zieliński pewnie egzekwował w doliczonym czasie rzut karny w meczu wygranym przez Inter 2:1 z Fiorentiną. Błysnął także Sebastian Szymański, który dwukrotnie fantastycznie – i nie do obrony! – uderzył lewą nogą w starciu Rennes ze Strasbourgiem (3:0), a Przemysław Frankowski „dołożył” asystę w tym spotkaniu. I na tym w zasadzie koniec dobrych wiadomości.

Najbardziej martwi zapaść Roberta Lewandowskiego. Kapitan reprezentacji Polski nie odbył normalnych przygotowań przed sezonem, do drużyny Chicago Fire rywalizującej w MLS wszedł z marszu. To, niestety, odbija się na dyspozycji wiekowego napastnika, który w 7 (słownie: siedmiu) kolejnych ligowych spotkaniach nie zdobył gola. Tak słabej serii „Lewy” nie zanotował od kilkunastu lat. W jego statystykach brakuje też asyst, a nawet strzałów... Nic zatem dziwnego, że amerykańskie media – jeszcze co prawda nieśmiało – już zaczynają skłaniać się ku ocenie, że transfer RL 9 może okazać się pomysłką. A skoro tak wielkie problemy



Nad selekcjonerem Janem Urbanem miały w PZPN zebrać się czarne chmury. Niestety, forma kadrowiczów nie nastraja optymistycznie...

Robert ma w zespole klubowym, to czego – zwłaszcza jeśli weźmiemy poprawkę na wyczerpującą podróż ze Stanów Zjednoczonych i pojawiający się po niej jet lag – możemy spodziewać się w drużynie narodowej?

Odpowiedź na wyżej postawione pytanie wydaje się na tyle klarowna, że – w sytuacji gdy pierwsze po przylocie z USA spotkanie w poprzedniej sesji Ligi Narodów Lewandowski zwyczajnie przespał – selekcjoner powinien poważnie się zastanowić, czy w ogóle brać napastnika Chicago Fire pod uwagę przy ustalaniu wyjściowego składu na mecz w Bukareszcie. Nawet jeśli zgrupowanie rozpocznie się 5 dni przed zaplanowaną na 14 listopada (początek o godz. 20.45) konfrontacją z Rumunią.

A na poszukiwaniach zagubionej przez kapitana formy troski Urbana wcale się nie kończą. Cóż bowiem z tego, że optymizm dotyczący postawy naszego bloku obronnego bu-

dowaliśmy na duecie doświadczonych defensorów FC Porto, skoro wartość tytułu mistrza Portugalii brutalnie weryfikuje Liga Mistrzów? Po trzech kolejkach „Smoki” plasują się na trzecim od końca miejscu w 36-zespołowej elitarniej stawce i nie zdobyły punktu nawet po powrocie Jana Bednarka do wyjściowego składu po pauzie w Europie za czerwoną kartkę z poprzedniego sezonu.

Na domiar złego bramkarz Marcin Bułka, który na poprzednim zgrupowaniu (pod nieobecność kontuzjowanego Kamila Grabary) wywalczył bluzę z numerem jeden, doznał urazu, który wykluczy go z ligowej gry na co najmniej 10 dni...

Jeśli 17 listopada – po rewanżu ze Szwecją w Lidze Narodów, zaplanowanym we Wrocławiu (początek o godz. 20.45) – rzeczywiście mają zapaść decyzje dotyczące przyszłości selekcjonera, już dziś nie ma czego Urbanowi zazdrościć...

DART

Krzysztof Ratajski odpadł dopiero w półfinale ME. Życiowy sukces Polaka

Zbigniew Czyż

Krzysztof Ratajski przegrał z Niemcem Martinem Schindlerem 6:11 w półfinale mistrzostw Europy w darcie w Dortmundzie. Rundę wcześniej Polak wyeliminował mistrza świata z 2025 i 2026 roku, Anglika Luke'a Littlera.

49-letni Ratajski, zwyciężając 10:6, zrewanżował się w ćwierćfinale zaledwie 19-letniemu Littlerowi za porażkę 0:5 na tym etapie podczas styczniowych mistrzostw świata w Londynie. W pojedynku o awans do finału na drodze reprezentanta Polski stanął faworyt gospodarzy Martin Schindler, z którym nasz zawodnik miał znacznie korzystniejszy bilans bezpośrednich konfrontacji. We wcześniejszych dziewięciu spotkaniach Ratajski wygrał siedem.

W spotkaniu o finał Polak nie prezentował się już jednak tak, jak w starciu z reprezentantem Anglii w ćwierćfinale. W wypełnionej

po brzegi Westfalenhalle musiał uznać wyższość Schindlera, który jako pierwszy niemiecki darter w historii dotarł do finału mistrzostw Europy. Polak przegrał 6 do 11. Awans do półfinału zawodów w Dortmundzie to i tak bardzo duży sukces Ratajskiego. Wcześniej w mistrzostwach Europy najdalej zaszedł do drugiej rundy.

W finale Schindler o złoto zmierzył się z najwyższym rozstawionym w mistrzostwach Europy Rossem Smithem. Anglik triumfował 11-8 i to on sięgnął po złoto. Smith po raz drugi w karierze został mistrzem Starego Kontynentu, poprzednio triumfował w 2022 roku.

Ratajski za awans do półfinału otrzymał 50 tysięcy funtów, czyli około 263 tysięcy złotych. Zwycęstwo w całej imprezie zostało wyceniane trzy razy wyżej, a wicemistrz Schindler dostał 80 tys. funtów. Ratajski jest najbardziej utytułowanym polskim zawodnikiem darta. Na międzynarodowej scenie występuje pod pseudonimem „Polski Orzeł”.



Półfinałowym rywalem Krzysztofa Ratajskiego był faworyt gospodarzy, Martin Schindler

PIŁKA NOŻNA

Lech zmorą Legii. Trener Papszun „ukarany” za pewność siebie

Jacek Czaplewski

W Lechu Poznań odczuwają dziką satysfakcję z pokonania niepokonanej dotąd Legii Warszawa, i to na jej stadionie.

Przed pierwszym gwizdkiem sędziego Szymona Marciniaka podszczypywał ich bowiem w mediach trener stołecznej drużyny, Marek Papszun, twierdząc, że zawodzi w ważnych meczach. Po ostatnim gwizdku w klasyku to jednak szkoleniowiec go-

spodarzy miał nietęgą minę, zresztą tak jak i prezes Dariusz Mioduski, którego czeka kolejny wydatek rzędu 250 tys. złotych – z powodu niewypuszczenia kibiców Kolejorza na remontowany ciągle sektor gości.

Lech jest prawdziwą zmorą Legii. W kwietniu, gdy pędził po obronę mistrzostwa, zakończył jej serię dziesięciu meczów bez porażki, wbijając u siebie aż cztery bramki. Od tamtej pory Legia w lidze nie przegrała ani razu. I w niedzielę znów musiała uznać wyższość rywala, przez co

straciła miejsce na podium na rzecz Pogoni Szczecin.

Papszun zagrał va banque przed meczem. Chcąc zdjąć presję ze swoich piłkarzy, przypomniał wpadki Lecha z ostatnich hitów – z duńskim Aarhus w eliminacjach Ligi Mistrzów i Górnikiem Zabrze w ekstraklasie. Dopiero po przegranej 1:2 zdał sobie sprawę, że przesadził. W Lechu nie przepuścili okazji do riposty.

– Tonawet nie był nasz najważniejszy mecz w tym tygodniu – kpił z niego

trener Niels Frederiksen, zwracając uwagę na czwartkowy remis z angielskim Sunderlandem w Lidze Europy, po którym nie było nawet chwili na przygotowanie do Legii.

Jaki to był mecz? Legia przeważała przed przerwą, chcąc wykorzystać zmęczenie Lecha. W jego bramce świetnie wypadł jednak Mateusz Lis, przyznając później, że zaliczył najlepszy występ od letniego transferu. Zwycięskie bramki dla jego zespołu strzelili zmiennicy – Yannick Agniero i Luis Palma, co tylko potwierdziło,

jak mocną kadrą dysponuje Frederiksen, który i tak przecież boryka się z plagą kontuzji; do Warszawy nie pojechało aż sześciu ważnych graczy.

Lech dzięki zdobyciu Łazienkowskiej wskoczył na pozycję lidera i ma wszelkie argumenty do tego, by trzeci raz z rzędu sięgnąć po tytuł. Ostatni raz tak ligę zdominowała właśnie Legia, w latach 2015-2018, gdy awansowała do Ligi Mistrzów, od której przyszłorocznego mistrza będzie dzielić tylko i aż jeden dwumecz – w decydującej rundzie eliminacji.

SPORT

PIŁKA NOŻNA

Śląsk znów jest nad kreską. Czas na Puchar Polski

Piotr Janas

Trener Ante Šimundža po niedzielnej wygranej z Wieczystą Kraków (2:0) w 12. kolejce PKO Ekstraklasy odetchnął z ulgą. Obecnie jego zespół przygotowuje się do pucharowego meczu z Odrą w Opolu.

Niedzielne południe we Wrocławiu nie zachęcało do wyjścia z domu, ale mimo to na trybunach Tarczyński Areny Wrocław zasiadło ponad 12 tys. widzów. Nie pożałowali, bo WKS po bardzo dobrej pierwszej połowie prowadził w arcyważnym z punktu widzenia tabeli spotkaniu z Wieczystą 2:0. Dwie znakomite asysty zanotował wracający do bardzo wysokiej formy Piotr Samiec-Talar.

– Jestem zadowolony z tego co zobaczyłem w pierwszej połowie nie tylko w jego wykonaniu, lecz całej drużyny, oczywiście wyłączając pierwsze 10 minut, bo nie weszliśmy w tę rywalizację dostatecznie dobrze. Wierzę, że wygraliśmy w sposób zasłużony, ale musimy twardo stapać po ziemi. Przed nami szereg kolejnych, nie mniej ważnych wyzwań – mówił po ostatnim gwizdku trener Ante Šimundža.



Piotr Samiec-Talar (z prawej) nie dokończył meczu z Wieczystą, ale na spotkanie z Odrą ma być gotowy

Falszywy alarm: Piotr Samiec-Talar ma być gotowy
Stresująca dla kibiców Śląska Wrocław były okolice 60. minuty, kiedy Piotr Samiec-Talar bez kontaktu z rywalem przysiadł na murawie w okolicach pola karnego Wieczystej. W pierwszej chwili wyglądało to tak, jakby doznał kontuzji, lub jakby coś działo się z jego zabezpieczoną ortezą po złamaniu nadgarstka ręką. Za chwilę złapał się

jednak za głowę i poprosił o zmianę. Kapitana WKS-u zastąpił Adam Ciućka, a na trybunach Tarczyński Areny Wrocław trwała ożywiona dyskusja i analiza powtórek. Te jednak nie wykazały żadnego kontaktu z rywalem w tej sytuacji, co jeszcze mocniej wzmagало niepokój. Po spotkaniu zaniepokojonych fanów lekko uspokoił trener Šimundža. Słoweniec wyjaśnił, że chwilę wcześniej podczas jednego ze starć

Samiec-Talar został dość przypadkowo uderzony w głowę i po chwili pojawiły się u niego zawroty, dlatego musiał zejść z boiska. Na szczęście okazało się, że to nic poważnego i z medycznego punktu widzenia nie ma przeszkód, by mógł zagrać w następnym meczu. WKS wydosłał się ze strefy spadkowej, ale na ligowe boiska wróci dopiero 2 listopada. W najbliższy czwartek Wrocławianie zagrają

z Odrą w Opolu w 1/16 finału Pucharu Polski.

12. KOLEJKA PKO EKSTRAKLASY

Wyniki: Jagiellonia Białystok - Wisła Płock 1:0 (Sow 83); Korona Kielce - GKS Katowice 1:0 (Mena 70); Legia Warszawa - Lech Poznań 1:2 (Wjunnyk 74 - Agner 56, Palma 87); Motor Lublin - **KGHM Zagłębie Lubin** 2:2 (Łęgowski 75, N'Diaye 87 - Kerk 45, Reguła 48); Piast Gliwice - Cracovia 3:1 (Czerwiński 8, Vallejo 25, Katsantónis 90 - Knap 62); Pogoń Szczecin - Radomiak Radom 4:3 (Keramitsis 17, Riccio 45, Grosicki 49, 55 - Alves 10-k., Dónis 25, Grzesik 74); **Śląsk Wrocław** - Wieczysta Kraków 2:0 (Dembélé 24, Banaszak 45); Widzew Łódź - Górnik Zabrze 1:1 (Świderski 16 - Urbański 40); Wisła Kraków - Raków Częstochowa 2:1 (Ertlthaler 53, Duda 90 - Diaby-Fadiga 84-k.).

1. Lech Poznań	11	28	29-10
2. Górnik Zabrze	12	27	21-11
3. Pogoń Szczecin	11	24	19-9
4. Legia Warszawa	12	23	23-11
5. Wisła Kraków	12	21	19-15
6. Piast Gliwice	12	20	22-18
7. KGHM Zagłębie Lubin	12	19	15-15
8. GKS Katowice	12	18	22-17
9. Korona Kielce	12	18	14-18
10. Jagiellonia Białystok	11	15	14-17
11. Wisła Płock	11	14	10-16
12. Motor Lublin	12	13	17-21
13. Cracovia	12	12	14-19
14. Widzew Łódź	12	11	15-16
15. Śląsk Wrocław	12	9	16-22
16. Wieczysta Kraków	12	8	16-23
17. Radomiak Radom	12	8	12-28
18. Raków Częstochowa	12	6	16-28

SIATKÓWKA

#VolleyWrocław, czyli szpital. Długa lista kontuzjowanych

Jakub Guder

Czwarty mecz i czwarta porażka. #VolleyWrocław tym razem przegrał 0:3 w Kaliszu. Trudno się jednak dziwić, skoro to, co dzieje się we wrocławskiej drużynie można opisać jednym słowem: szpital.

Lista nieobecności w #VolleyWrocław jest bardzo długa. W Kaliszu przede wszystkim nie zagrała rozgrywająca Marlena Kowalewska, która skreśliła staw skokowy i jest w trakcie rehabilitacji. Od początku sezonu niezdolna do gry jest atakująca Anastazja Hryszczuk. Wciąż zmaga się z urazem mięśniowym i jak informuje klub - potrzebuje jeszcze kilku tygodni przerwy. Kontuzję barku ma środkowa Emilia Kaczmarzyk. Nadal przechodzi dokładną diagnostykę. Martyna Wysoczań-

ska ma problem z kolanem. Daria Szczyrba wciąż przechodzi rehabilitację. Niedługo łatwiej będzie wyliczyć, kto jest zdrowy. Przy takich problemach #VolleyWrocław zdecydował się zakontraktować słowacką przyjmującą Marię Kaplanską. 23-latką zagrała już w meczu z Chemikiem Police w Orbicie (1:3), a teraz miała szansę w spotkaniu z MKS-em Kalisz (0:3). Niestety - niedzielne spotkanie było dość jednostronne, ale trudno coś zdziałać, kiedy w kadrze jest jedna zdrowa rozgrywająca i jedna atakująca. Zresztą Sara Wasiakowska zdobyła w tym meczu tylko cztery punkty, miała 24 proc. skuteczności ataku i w trzecim secie zastąpiła ją Diana Frankevych, która zazwyczaj gra na przyjęciu. #VolleyWrocław jest dziś jedną z dwóch drużyn, które w tym sezonie nie wygrały jeszcze meczu



Do składu wróciła co prawda Dominika Sobolska-Tarasova, ale lista kontuzjowanych siatkarek w #VolleyWrocław jest bardzo długa

w Tauron Lidze Kobiet. Tymczasem kolejny rywal też będzie mocny. W sobotę do Orbity przyjedzie ekipa UNI Opole, która ma medalowe aspiracje.

TAURON LIGA KOBIEC

NETLAND MKS Kalisz - #VolleyWrocław 3:0 (25:18, 25:18, 25:18)
MKS: Rodić (12), Lewandowska (10), Kuligowska (14), Vulin (20, MVP), Kubacka (7), Zaborowska (3), Bodasirińska

(libero) oraz Łuszyńska (libero) i Wilczek.
#VolleyWrocław: Kaplanska (6), Stautz (10), Hochtowska (1), Sobolska-Tarasowa (4), Drózd (10), Wąsikowska (4), Mazur (libero) oraz Malczewska (1), Gancarz (2) i Frankiewicz (4).
Pozostałe mecze 4. kolejki: Sokół & Hagric Mogilno - LOTTO Chemik Police 1:3 (20:25, 20:25, 25:23, 16:25), BKS ZGO Bielsko Biala - ŁKS Commercecon Łódź (koniec po zamknięciu gazety), UNI Opole - Metalkas Pałac Bydgoszcz (dziś, godz. 20:30), PGE Budowlani Łódź - MOYA Radomka Radom (jutro, godz. 17:30), ITA TOOLS Stal Mielec - KS Developres Rzeszów (jutro, godz. 19).
1. LOTTO Chemik Police 4 11 12:5
2. KS Developres Rzeszów 3 8 9:4
3. Metalkas Pałac Bydgoszcz 3 7 8:3
4. ŁKS Commercecon Łódź 3 7 8:5
5. PGE Budowlani Łódź 3 6 7:4
6. MOYA Radomka Radom 4 6 9:8
7. BKS ZGO Bielsko Biala 3 5 6:5
8. ITA TOOLS Stal Mielec 4 4 7:10
9. UNI Opole 3 4 6:6
10. NETLAND MKS Kalisz 4 3 4:9
11. #VolleyWrocław 4 2 5:12
12. Sokół & Hagric Mogilno 4 0 2:12